

PROTOKÓŁ Nr 6
VI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z dnia 28 marca 2019 r.

Ad. 1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.

Otwarcia VI sesji Rady Miejskiej VIII kadencji w latach 2018-2023 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Sobierajski. Na wstępie odsłuchano hymn RP. Następnie Przewodniczący powitał wszystkich radnych, osoby zaproszone i gości. Przewodniczący stwierdził, że w sesji bierze udział 15 radnych, czyli jest quorum.

Ad. 2. Wybór sekretarza obrad i protokolantów.

- *p. Przewodniczący* - Na sekretarza obrad proponuję r. Kazimierza Lipińskiego, na protokolantki p. Katarzynę Turkiewicz i p. Maję Masłowską. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu będę uważał, że Państwo aprobowują ten wybór (nie zgłoszono sprzeciwu).

Ad. 3. Przedstawienie porządku obrad.

- *p. Przewodniczący* – Jeśli chodzi o porządek obrad jest jedna zmiana: wnioskodawca wycofał projekt uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji ds. przywrócenia połączenia kolejowego, tzn. będziemy obradować nad dziewięcioma uchwałami. Żaden inny projekt uchwały nie dotarł do mnie przed sesją. Jeszcze jedna uwaga, taki chochlik drukarski, w informacjach i sprawozdaniach, w pierwszym punkcie powinna być informacja Burmistrza dotycząca stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego, a było przeciwożarowego. Materiały oczywiście dotyczą zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka.

Ad. 4. Przyjęcie protokołu III sesji Rady Miejskiej.

- *p. Przewodniczący* – Protokoły obrad IV i V sesji były do wglądu w Biurze Organów Samorządowych. Proponuję przyjąć bez czytania (nie zgłoszono uwag).

Ad. 5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał Rady Miejskiej Ciechocinka podjętych na IV i V sesji.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.

- *r. D. Barczak* – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje informację Burmistrza o wykonaniu uchwał Rady Miejskiej podjętych na IV i V sesji.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

- *p. Burmistrz* – W związku z nowelizacją ustawy o samorządzie gminnym chciałbym prosić, będą o to wnioskował przy procedowaniu każdej kolejnej uchwały, gdzie w podstawie prawnej zawarty jest zapis o ustawie o samorządzie gminnym, proszę o wykreślenie po słowach „samorządzie gminnym” całej podstawy Dz.U, aż do poz. 2500 i dokonanie wpisu Dz.U. 2019 r. poz. 506.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały: informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał Rady Miejskiej Ciechocinka podjętych na IV i V sesji. Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały?

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15): Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Wojciech Skotnicki, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński.

- *r. K. Lipiński* – Za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.

Ad. 6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.

- *r. D. Barczak* – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje informację Burmistrza o działalności między sesjami.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję, otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę.

- *p. Burmistrz* – Tu ponownie proszę o wykreślenie po słowach o samorządzie gminnym Dz.U., do zamknięcia nawiasu, czyli do 2500 i dopisanie Dz.U z 2019 r. poz. 506.

- *p. Przewodniczący* – Tak, to dotyczy kolejnych uchwał.

Kto jest za podjęciem uchwały: „Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami?”

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15): Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Wojciech Skotnicki, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński.

- *r. K. Lipiński* – 15 radnych głosowało za przyjęciem informacji.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję, uchwała została podjęta.

Ad. 7. Informacja Burmistrza Ciechocinka o interpelacjach i zapytaniach radnych.

- *p. Przewodniczący* – Informuję, że wszyscy, którzy zgłosili interpelacje i zapytania otrzymali odpowiedzi drogą mailową oraz umieszczone są na BIP-ie.

Ad. 8. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach.

Ad. 8.1. Przyjęcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla podobszaru zwanego „Centralny” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej - etap I

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

- **r. K. Lipiński** – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- **r. J. Kędzierska** – Komisja Uzdrawiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej również pozytywnie opiniuje powyższy projekt uchwały.
- **r. D. Szadłowski** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- **r. S. Sobieraj** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w tym punkcie.
- **p. Burmistrz** – Zgodnie z zapisami ustawy o uzdrawiskach, lecznictwie uzdrawiskowym, obszarach ochrony uzdrawiskowej i gminach uzdrawiskowych istnieje ustawowy obowiązek opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla całej strefy uzdrawiskowej „A”. W przypadku uzdrawiska Ciechocinek strefa uzdrawiskowa „A” ma ogromną powierzchnię, wynoszącą blisko 325 ha, a wynika to z faktu dużego rozstrzelenia w położeniu obiektów sanatoryjnych, które świadczą usługi lecznicze. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia, kontraktowanie skierowań kuracjuszy do obiektów sanatoryjnych może dotyczyć tylko i wyłącznie tych obiektów, które zlokalizowane są w strefie uzdrawiskowej „A”. Wziąwszy więc pod uwagę to, że część obiektów sanatoryjnych zlokalizowana jest niemalże w części peryferyjnej miasta, stąd wynika tak duża powierzchnia objęta granicami strefy „A”. Byłoby bardzo trudne, niemalże niemożliwe, aby opracować miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla całej strefy uzdrawiskowej „A” w jednej uchwale. Wobec powyższego, już w poprzedniej kadencji, podjęta została decyzja, że ta strefa uzdrawiskowa „A” będzie podzielona na podstrefy, obszary mające po kilkadziesiąt hektarów, aby łatwiej przeprowadzić procedury uzgadniające, łatwiej porozumieć się z właścicielami nieruchomości, nie tylko sanatoryjnych, które znajdują się w obszarze strefy uzdrawiskowej „A”. Rada poprzedniej kadencji podjęła uchwałę o przyjęciu planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla podobszaru Północ. Dzisiaj przygotowane są dwa projekty uchwał, pierwszy Centrum I, dotyczy kwartału zlokalizowanego między ulicami: Zdrojowa, Widok, Słowackiego, Armii Krajowej oraz drugi obszar zlokalizowany w pobliżu ul. Sportowej, od strony żwirowni i obszaru zlokalizowanego w zaniżeniu, w bezpośredniej bliskości ubojni królików i rezerwatu słonorośli. Dwa projekty, które zostały przygotowane przez biuro urbanistyczne z Włocławka. Pani Elżbieta Matusiak jest do Państwa dyspozycji, gdyby były dodatkowe pytania, bo przedstawiała obydwie plany na posiedzeniu połączonych komisji Rady w miniony poniedziałek. Chciałbym Państwa zapewnić, że obydwie plany są efektem przemyśleń urbanistów, konsultacji z fachowcami. W miarę możliwości zapisy, które są w tych projektach planów, realizują oczekiwania właścicieli nieruchomości, choć tutaj występują bardzo znaczące ograniczenia ze względu na to, że występują bardzo liczne zakazy ustawowe, dotyczące strefy uzdrawiskowej „A”. Ale dokumenty, które zostały przygotowane, wymagały uzyskania uzgodnień i opinii kilkunastu podmiotów. Jeśli przy okazji procedowania pierwszej, czy drugiej z uchwał, będziecie Państwo zainteresowani, przedstawię Państwu te podmioty, które miały ustawowy obowiązek wypowiedzieć się w kwestii prawidłowości opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla obszarów strefy uzdrawiskowej „A” Ciechocinka w podobszarach Centrum I i w podobszarze Zachód.
- **r. W. Skotnicki** – Składam wniosek formalny dotyczący scalenia do obszaru uzdrawiskowego tych dwóch podstref, o których łaskawie był wskazać mój szacowny przedmówca, zważywszy na fakt, że według mojej oceny brak jest uzasadnienia merytorycznego, dla którego obie te podstrefy zostały wydzielone z głównej strefy uzdrawiskowej. Dokumenty, które mamy przed sobą, zawierają wiele mankamentów. Brak jest opinii środowiskowych, brak jest opinii hydrologicznych, geologicznych. Na dodatek, co

stanowi wyjątkowe kuriozum, teren, który jest ewidentnie terenem zalewowym, tylko dlatego, że jakiś urzędnik gdzieś na szczeblu centralnym.... Ja składam wniosek formalny, żeby ten plan Centrum, plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego Centrum, żeby do tego planu zostały włączone podstrefy, jako jeden dokument, żeby w jakiś sposób wyeliminować dwa pozostałe dokumenty, które dotyczą podstrefy Zachód i tej drugiej podstrefy dotyczącej między innymi ul. Wojska Polskiego. To składam, jako wniosek formalny i bardzo bym prosił szacowną Radę o przegłosowanie owego mojego wniosku.

- **p. Burmistrz** – Zechciałbym poprosić o uzasadnienie takiego wniosku, gdyby Pan był uprzejmy, bo to, że posiada Pan taką wizję połączenia dwóch podstref, zlokalizowanych w dwóch zupełnie niepowiązanych ze sobą obszarach miasta Ciechocinka, jest dla mnie działaniem zupełnie nielogicznym i niezrozumiałym. Ale być może jest w tym jakaś głębsza myśl, wobec powyższego, gdyby Pan był uprzejmy i uzasadnił, czemu ma to służyć, to będę wdzięczny za taką informację.

- **r. W. Skotnicki** – Mój wniosek jest jak najbardziej wnioskiem logicznym. Uzasadniam to faktem, że brak jest merytorycznych podstaw, dla których podstrefa Zachodnia i ta druga strefa, zostały wyłączone z całości strefy uzdrowiskowej. To są integralne obszary ze sobą połączone, nie można wyodrębnić podstref z głównej strefy uzdrowiskowej, nawet zważywszy na to, że mogą być to enklawy, ale to jest integralna część uzdrowiska. Jest to integralna część uzdrowiska Ciechocinek i brak jest uzasadnionych podstaw merytorycznych, brak jest głębszych analiz nad tym dokumentem, chociażby zważywszy na to, tak jak starałem się na to zwrócić państwa uwagę, co zostało mi po prostu przerwane, że dokument nie jest komplementarny w swojej istocie, ze względu chociażby na fakt, że teren, który z oczywistych względów jest terenem zalewowym. Tylko z powodu jakiegoś indywidualnego punktu widzenia jakiegoś urzędnika na szczeblu centralnym, nie został wpisany do rejestru, jako obszar zalewowy. Ewidentnie jest to obszar zalewowy, cały ten obszar Ciechocinka, cała strefa uzdrowiskowa plus ewentualnie te podstrefy. To jest teren uzdrowiskowy, który należy traktować, jako całość, jako ewidentną całość. Nie widzę podstaw uzasadnionych merytorycznie, dla których mielibyśmy dokonywać osobnego procedowania. Już żeśmy procedowali wcześniej, na poprzedniej Radzie, na to wcześniej nie zwróciłem uwagi, dotyczące tej wcześniejszej podstrefy. Tutaj jest okazja, żeby tę podstrefę Zachód włączyć do całości, do strefy uzdrowiskowej. To składam, jako wniosek formalny i bardzo proszę szacowną Radę o przegłosowanie.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez Pana radnego Skotnickiego.

Kto z Państwa jest za przyjęciem wniosku Pana radnego?

- **r. W. Skotnicki** – Ja bym bardzo prosił o sprecyzowanie przez Pana Przewodniczącego mojego wniosku, żeby radni mieli jasność, nad czym będą głosować.

- **p. Przewodniczący** – Proszę powtórzyć w takim razie.

- **r. W. Skotnicki** – Składam wniosek formalny o przyłączenie podstrefy Zachód do strefy uzdrowiskowej, do strefy „A”, do strefy głównej.

- **p. Burmistrz** – Decyzję o procedowaniu kolejnych projektów uchwał dotyczących podobszarów w ramach strefy uzdrowiskowej „A”, podjęła Rada poprzedniej kadencji. Wniosek złożony przez pana radnego Skotnickiego właściwie jest niezgodny z założeniami, o których zdecydowała Rada poprzedniej kadencji. Oczywiście Państwo moglibyście uchylić tamtą uchwałę. Natomiast będzie to oznaczało, i nie chciałbym podejrzewać Pana radnego Skotnickiego o tak nieczne zamiary, totalny paraliż w opracowaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy uzdrowiskowej „A” miasta Ciechocinka. Ponieważ w tej chwili pewnie około 200 ha terenu wymaga jeszcze opracowania planów i mogą tam się pojawić najróżniejsze przypadki, ja podkreślam z całą mocą, one nie muszą dotyczyć obiektów lecznictwa uzdrowiskowego, natomiast mogą dotyczyć jakby, interesów

prywatnych właścicieli. Wystarczy, że jedna osoba oprotuje takie opracowanie, a na tych 200 ha pewnie takich osób możemy mieć wiele i nie będzie szans na opracowanie tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przez lata całe. Stąd bardzo logiczny i uzasadniony był pomysł Rady poprzedniej kadencji, aby podzielić całą strefę uzdrowiskową „A” na mniejsze obszary, takie kilkudziesięciohektarowe, po to, żeby łatwiej docierać ze swoją argumentacją do właścicieli gruntów i po to, żeby sukcesywnie dochodzić do opracowania tego mpzp dla całej strefy „A”. W opracowaniu są w tej chwili kolejne plany i propozycja Pana radnego Skotnickiego, niezgodna z uchwałą podjętą przez Radę poprzedniej kadencji, musiałaby oznaczać zaniechanie wszelkich prac przez biura urbanistyczne, które otrzymały zlecenia na przygotowanie takich opracowań oraz ogłoszenie zupełnie nowego przetargu na opracowanie mpzp dla tej strefy około dwustuhektarowej. Apeluję do Państwa, proszę nie burzyć tego, co jest dobre. Ja ze smutkiem słuchałem wypowiedzi Pana radnego podczas wczorajszego spotkania w Telewizji Włocławek. Dzisiaj udzielałem wyjaśnień Telewizji Trwam, którą Pan był uprzejmy zaprosić do Ciechocinka. Proszę Pana, to nie jest działanie w dobrze pojętym interesie tego miasta.

- *p. Przewodniczący* –

Kto jest za wnioskiem złożonym przez Pana radnego Skotnickiego. Głosujemy na tabletach.

Głosowano w sprawie:

Wniosek formalny radnego Wojciecha Skotnickiego przyłączenia w MPZP podstref do strefy uzdrowiskowej "A".

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 12, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (2): Wojciech Skotnicki, Wojciech Zieliński

PRZECIW (12): Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1): Agnieszka Rybczyńska

- *r. W. Skotnicki* – Nie kieruje mną działanie natury destrukcyjnej. W jakiś sposób, w sposób istotny, jako radny Rady Miasta Ciechocinka, który otrzymał mandat zaufania publicznego, w sposób szczególny zależy mi na trosce, na dobru mieszkańców. Nie kieruję się własną prywatą, moim działaniem jest troska o właściwy rozwój i przyszły kształt mojego miasta, żeby zachować go w nienaruszonym kształcie, jako wyjątkową i niepowtarzalną perełkę, w jakiś sposób niezniszczoną, niepoddaną jakiegokolwiek destrukcji. Jeżeli mówimy o destrukcji, to rzeczywiście mam pytanie, kto tak naprawdę chce tutaj doprowadzić do tej destrukcji, do tego totalnego zniszczenia. Ja nie mam obowiązku posiłkować się działaniami poprzedniej Rady, to nie jest dla mnie żaden wystarczający argument, ja kieruję się własnym, prostym logicznym działaniem, zgodnie z własnym moim sumieniem. Kieruję się przede wszystkim wyłącznie troską moich mieszkańców, którzy mnie wybrali na radnego Rady Miasta, i to nie tylko chodzi o mieszkańców ul. Polnej, o mój elektorat. Kieruję się troską i dobrem mieszkańców całego miasta i nie jestem destruktor. Jestem budowniczym, któremu na sercu leży przyszłość i właściwy nieskażony, niezniszczony, niepoddany jakiegokolwiek destrukcji, obraz mojego miasta.

- *r. W. Zieliński* – To głosowanie to była z mojej strony pomyłka, przepraszam. Proszę Pana, ten sposób narracji stawia nas wszystkich pozostałych po przeciwnej stronie, tzn., że my

jesteśmy szkodnikami, a Pan jeden jedyny widzi to, co jest dobre dla Ciechocinka. Ja nie życzę sobie, żeby Pan w ten sposób o mnie się wypowiadał. Proszę zmienić sposób narracji i mówić tylko o sobie, nie odnosić się w ogóle do mnie.

- **r. W. Skotnicki** – Ad vocem. Mogę tylko powiedzieć krótko, Panie radny, Panie wiceprzewodniczący, no comend.

- **p. W. Taranowska – Przewodnicząca Miejskiej Rady Seniorów** – Mam jedno pytanie do Pana Burmistrza i do osób, które opracowywały tę dokumentację, czy Ministerstwo Zdrowia wyraziło swój akcept dla tych działań? Jeśli wyraziło akceptację, to chciałam Państwa zapewnić, że Ministerstwo Zdrowia bardzo pilnuje stref A, B i C. Dla nich to jest naprawdę priorytetowe działanie w Ministerstwie. To nie jest problem w tej chwili, kiedy Państwo podejmiecie decyzję, bo Ciechocinek jest miastem kuracyjnym, on powinien się rozwijać. Ja jestem za tym, żeby się rozwijał. Za chwilę będziecie Państwo mieli problem z podziałem dotacji celowej, którą dostajecie z Ministerstwa Zdrowia, bo trwają intensywne prace nad zmianą zasad wydatkowania tychże kwot pieniężnych. Jeśli Ministerstwo zaakceptowało tę zmianę, to uważam, że dla dobra Ciechocinka ona powinna być wprowadzona.

- **p. Burmistrz** – W odpowiedzi na zapytanie Pani Przewodniczącej MRS pozwolę sobie wymienić nie tylko Departament Organizacji i Ochrony Zdrowia Ministerstwa Zdrowia, do którego, zgodnie z obowiązującymi przepisami, mieliśmy obowiązek przedstawić projekt takiej uchwały i cały projekt planu do uzgodnienia i oczywiście takie uzgodnienie uzyskaliśmy. Chciałbym, ponieważ, mijając się z prawdą w wypowiedzi dla TV Włocławek, powiedział Pan, że Pan nie wie, czy ktokolwiek np. z urzędu górniczego, zajmował się, widział projekt tego planu. Ja pozwolę sobie wymienić organy uzgadniające: Ministerstwo Zdrowia, Wojewoda Kujawsko-Pomorski, Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Zarząd Powiatu Aleksandrowskiego, Wydział Infrastruktury Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Bezpieczeństwa Zarządzania Kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego – to w kontekście zagrożeń terenów zalewowych, Wojewódzki Sztab Wojskowy, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Okręgowy Urząd Górniczy – to w nawiązaniu do tej troski o obszar górniczy, o który Pan był uprzejmy wspomnieć w swojej wypowiedzi, Komenda Wojewódzka Policji, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, Nadwiślański Oddział Straży Granicznej, Geolog Wojewódzki, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny, Wojewódzki Konserwator Zabytków, Państwowa Straż Pożarna Komenda Powiatowa, Geolog Powiatowy i Komisja Uzdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej. Tyle należało uzyskać pozytywnych opinii, aby ten projekt planu mógł być dzisiaj Państwu, w formie projektu stosownej uchwały, przedłożony.

- **r. W. Skotnicki** – W odpowiedzi na to Pana bardzo logiczne pytanie i podanie do publicznej informacji tych wszystkich służb, mam pytanie, czy te wszystkie służby podpisały się pod stosownym dokumentem, czy taki dokument istnieje. Ja bym chciał zobaczyć ten stosowny dokument, pod którym te wszystkie służby, o których Pan wspominał przed chwilą, czy podpisały się pod tym dokumentem.

- **p. Burmistrz** – Nie mogło być inaczej, każdy wydawał to w formie postanowienia, decyzji bądź opinii dla każdego opracowania mpzp i oczywiście w Referacie Gospodarki Terenami i Ochrony Środowiska są te dokumenty. Jeżeli Pan sobie życzy, żeby zobaczyć to w tym momencie, to proszę o zarządzanie przerwy, żeby przedstawić to Panu radnemu Skotnickiemu, żeby nie miał cienia wątpliwości, że występują tu jakiegokolwiek nieprawidłowości natury proceduralnej.

- **r. W. Skotnicki** – Tak, chcę zobaczyć te dokumenty.

- **r. W. Zieliński** – Ja miałem wrażenie, że spotkaliśmy się wszyscy na wspólnym posiedzeniu komisji, miałem wrażenie, że Pani mówi dość jasno i Pani powiedziała, może trochę krócej niż Pan Burmistrz, na temat uzgodnień, które musiała wykonać i jak one są trudne. Jeżeli ten

projekt będzie niezgodny z prawem, to jest jeszcze Wojewoda, który nad tym czuwa i Wojewoda go po prostu zakwestionuje. Mnie się może coś bardziej lub mniej podobać, ale nie można pewnych rzeczy wstrzymywać. Taka jest propozycja ze strony Pani, zgodziliśmy się na tę propozycję. Myślałem, że pewne rzeczy uzgodniliśmy na tej komisji, można było się do bólu pytać Pani, która opracowywała ten projekt. Okazuje się, że musimy to przenieść tutaj. Nie wiem, dlaczego my tę dyskusję tutaj toczymy, ona i tak nie jest ad rem, tylko żeby się pokazać. Ja proponuję zamknąć dyskusję na ten temat, przegłosować propozycję Pana radnego i już.

- **r. T. Dziarski** – Ja składam wniosek formalny o ogłoszenie 10-minutowej przerwy po to, aby Pan radny Skotnicki miał możliwość zapoznać się z dokumentami, aby rozwiązać wszelkie wątpliwości. Myślę, że to będzie najbardziej sensowne rozwiązanie.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję, ogłaszam 10 minut przerwy.

Kto jest za wnioskiem formalnym, abym mógł ogłosić przerwę?

Głosowano w sprawie:

wniosek formalny o 10-minutową przerwę.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (11) Grzegorz Adamczyk, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzińska, Robert Marzec, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Wojciech Skotnicki, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Wojciech Zieliński

PRZECIW: (3) Dariusz Barczak, Kazimierz Lipiński, Dariusz Szadłowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ: (1) Paweł Rosiński

- **r. K. Lipiński** – Za głosowało 11 radnych, przeciw 3 radnych i 1 się wstrzymał.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję. Ogłaszam 10 minut przerwy.

P r z e r w a o d godz. 10.40 do godz. 10.54

(po przerwie na sesji nieobecny nieusprawiedliwiony radny W. Skotnicki)

- **p. Przewodniczący** – Wznawiamy obrady. Mam nadzieję, że już więcej nie ma chętnych osób do zabrania głosu w tym punkcie. Zatem chciałbym nawiązać do projektu uchwały, że uchwała, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, był wyłożony do wglądu i każdy z mieszkańców Ciechocinka mógł zgłosić uwagi do tego planu. Zgłoszone zostały 4 uwagi. Pan Burmistrz szczegółowo rozpatrzył wszystkie uwagi i przekaże wnioski Pana Burmistrza. Przedstawię kolejno każdy z tych wniosków. Pierwszy wniosek złożony przez Pani Małgorzatę Kapelińską. W materiałach mieliśmy uwagi do tych wniosków, siedzieliśmy zresztą 4 godziny nad tym projektem. Myślę, że każdy jest z tym zapoznany. Ja nie będę tych wniosków czytał, tylko poddam pod głosowanie te wnioski.

- **p. Burmistrz** – Ten wniosek Pani wymienionej z imienia i nazwiska składał się jakby z dwóch części: zmiana sposobu użytkowania istniejącego budynku przemysłowego na funkcję mieszkalno-usługową, w tym świadczenie usług. Zgodnie z zapisami ustawy istnieje zakaz tworzenia nowych obiektów o funkcji mieszkalnej i w tym zakresie niestety zaproponowałem w rozstrzygnięciu, aby ten wniosek został odrzucony. Natomiast w części dotyczącej stworzenia bazy usługowej nie ma żadnych przeszkód, i tutaj jest w uwagach zapis, w myśl którego możliwe jest zrealizowanie usług w zakresie, który jest dopuszczalny

wymienioną ustawą, jako przeznaczenie uzupełniające, czyli funkcja usługowa będzie mogła być w tym budynku realizowana.

- *p. E. Matusiak – urbanistka* – Ma rację Pan Burmistrz, chodzi o to, że ta część wniosku, która dotyczy usług, w planie jest zaproponowana, w związku z tym tutaj nie mamy nad czym procedować, skoro plan zakładał usługi, czyli to, co sobie Pani życzyła. Często się tak zdarza, że obywatele składają wnioski, czy uwagi do wyłożonego planu, nawet jeżeli ten plan daje im możliwość realizacji tych zamierzeń, które sobie życzą i dlatego taka została udzielona odpowiedź.

- *p. Przewodniczący*

**Głosujemy wniosek w sprawie odrzucenia wniosku, jeśli chodzi o sprawy mieszkaniowe.
Kto z Państwa jest za odrzuceniem tego wniosku?**

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA: (11) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Paweł Rosiński, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

WSTRZYMUJĘ SIĘ: (3) Jarosław Jucewicz, Robert Marzec, Agnieszka Rybczyńska

NIEOBECNI: (1) Wojciech Skotnicki

- *r. K. Lipiński* – Za głosowało 11 radnych, 3 się wstrzymało, 1 nieobecny.

- *p. Przewodniczący* – Przechodzimy do głosowania kolejnego wniosku.

Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosku Burmistrza Ciechocinka o odrzucenie uwag Państwa Bożeny Antczak-Polatyńskiej i Mariana Polatyńskiego, złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla podobszaru zwanego „Centralny” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej – etap I ?

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA: (12) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Paweł Rosiński, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

WSTRZYMUJĘ SIĘ: (2) Robert Marzec, Agnieszka Rybczyńska

NIEOBECNI: (1) Wojciech Skotnicki.

- *r. K. Lipiński* – Za 12 radnych, przeciw 0, wstrzymujących się 2, brak głosu 0, nieobecny 1.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Głosujemy trzeci wniosek.

Kto z Państwa jest za przyjęciem wniosku Burmistrza Ciechocinka o odrzuceniu uwag Kolejowego Szpitala Uzdrowiskowego Sp. z o.o. w Ciechocinku ul. Zdrojowa 17, złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla podobszaru zwanego „Centralny” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej – etap I ?

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA: (14) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

NIEOBECNI (1) Wojciech Skotnicki.

- *r. K. Lipiński* – Za 14 radnych, nieobecny 1.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie czwarty wniosek.

Kto z Państwa jest za przyjęciem wniosku Burmistrza Ciechocinka o odrzuceniu uwag Pani Iwony Piątek, złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla podobszaru zwanego „Centralny” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej – etap I ?

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA: (14) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

NIEOBECNI: (1) Wojciech Skotnicki

- *r. K. Lipiński* - Za 14 radnych, nieobecny 1.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Głosujemy całą uchwałę.

- *p. Burmistrz* – Podobnie, jak w poprzednich projektach uchwał także i tu w podstawie prawnej proszę o wykreślenie od Dz.U do 2500 i wpisanie Dz. U 2019 r. poz. 506.

- *p. Przewodniczący*

Poddaję pod głosowanie projekt chwały: miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla podobszaru zwanego „Centralny”, wyodrębnionego do obszaru strefy A ochrony uzdrowiskowej – etap I ?

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA: (14) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

NIEOBECNI: (1) Wojciech Skotnicki.

- *r. K. Lipiński* - Za 14 radnych, nieobecny 1.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Ad. 8. 2. Przyjęcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części podobszaru zwanego „Zachodni” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej.

- *p. Przewodniczący* – Proszę przedstawicieli komisji o zabranie głosu.
- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje mpzp dla części podobszaru zwanego „Zachodni”.
- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej jest za przyjęciem powyższej uchwały.
- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta również pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego również pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- *r. J. Jucewicz* – Z racji tego, że zmienił się skład osobowy Rady, nie ma obecnego Pana Skotnickiego, chciałbym zadać pytanie, czy nieobecność Pana jest Panu Przewodniczącemu wiadoma, z jakich przyczyn Pana Skotnickiego nie ma? Ewentualnie prosiłbym o zapisanie w protokole, że z przyczyn niewiadomych Pan Skotnicki opuścił posiedzenie Rady. Myślę, że to będzie dość istotne dla ewentualnych dalszych losów naszego posiedzenia
- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Pani z Biura Organów Samorządowych rozmawiała z p. Skotnickim, powiedziała, że już przerwa 10-minutowa się skończyła. Na to Pan Skotnicki powiedział, że potrzebuje dużo czasu, żeby zapoznać się z materiałami i dlatego kontroluje dalej te materiały, a ja nie widzę powodu, żebyśmy czekali z tą przerwą na dalszy ciąg sesji.
- *r. J. Jucewicz* – Dziękuję za wyjaśnienie.
- *p. Przewodniczący* – Otwieram dyskusję w tym punkcie.
- *r. T. Dziarski* – Jak zauważyliśmy, od samego początku temat związany z tzw. planem „Zachodnim” budzi wiele emocji. Jeżeli chodzi o moją osobę, to podczas głosowania na Komisji Uzdrowiskowej byłem jedyną osobą, która wstrzymała się od głosu. Na chwilę obecną mam także same stanowisko, jak dwa dni temu. Z czego to wynika? Wynika to przede wszystkim z tego, iż rozumiem, że złożony projekt przez Pana Burmistrza dotyczący chęci, żeby powstawały w Ciechocinku nowe podmioty i zdecydowanie jestem za tym. Natomiast na drugiej szali kładę historię Ciechocinka i łącznie. Jak wiemy obszar „Zachodni” jest w bezpośrednim sąsiedztwie łąki. Nie trzeba, myślę, nikomu z nas argumentować i mówić, jakie znaczenie historyczne, ekologiczne, lecznicze mają łąki. W związku z tym obawiam się, czy powstawanie nowych podmiotów, nowych budowli w tym obrębie, będzie negatywnie skutkowało na łąki, które od 2017 roku, nie bez przyczyny, są Pomnikiem historii. Wydaje mi się, aczkolwiek nie jestem fachowcem w tym względzie, iż może to zaburzyć pewien system, który jest tam specyficzny, który tam panuje. O mikroklimacie nie będę mówił, bo myślę, że każdy z nas wie, jakie pozytywy z tego wynikają. Boję się też tego, że za -naście, czy -dziesiąt lat może być taka sytuacja, że przez to, iż w okolicach łąki budowane są nowe obiekty - te obiekty zapewne powstaną, bo ich technologia będzie skuteczna - natomiast boję się, i oby nie, żeby nie doprowadzić do tego, że zniszczymy, zniszczą się łąki. Panie Burmistrzu, żeby już nie robić wywodów, bo tak, jak powiedziałem na samym początku i tak, jak głosowałem dwa dni temu i na komisjach połączonych, wstrzymując się od głosu, tak zapewne zrobię dzisiaj. Mam pytanie, czy były prowadzone na tym obszarze badania ekofizjograficzne i drugie – Pan, Panie Burmistrzu mówił, że jest pełna dokumentacja i ja mam tego świadomość, natomiast jako laik, który jest proekologiczny, boję się jednej rzeczy. Na tym terenie 2UZ jest obszar Natury 2000 i na części tego obszaru Natura 2000 powstanie budowla o wysokości 16 m. To też budzi pewne moje wątpliwości. Trzecia

rzecz, która też budzi moje pewne wątpliwości, dotyczy odległości powstania tego budynku. Pamiętam, że będąc przewodniczącym Komisji Uzdrawiskowej poprzedniej kadencji, Komisja Uzdrawiskowa, mając obowiązek zaopiniowania, wносиła o to, aby minimalna odległość wynosiła 100 m. Z różnego rodzaju przyczyn nie zostało to zrealizowane, nie było takiej możliwości. Powstała propozycja, która jest w dzisiejszym projekcie planu miejscowego, w odległości 70 m. To też budzi moje wątpliwości. Nie oznacza to, że jestem przeciwny, bo tak, jak powiedziałem, nie jestem fachowcem i tak, jak Pan, Panie Burmistrzu, przedstawił dokumentację, która mówi o tym, że gros osób, gros instytucji wypowiedziało się pozytywnie o inwestycjach w tym rejonie, ja jako mieszkaniec Ciechocinka boję się o tężnie, bo nie oszukujmy się, że jeżeli nie będzie tężni, to może być problem z Ciechocinkiem, z uzdrawiskiem. Nie chciałbym tego. Na posiedzeniu Komisji Uzdrawiskowej we wtorek, to już było po posiedzeniu, po komisjach wspólnych, zobaczyliśmy, że stan tych tężni nie jest najlepszy. W związku, z czym boję się, że ten stan tężni będzie jeszcze gorszy.

- **p. Burmistrz** – Ja poproszę Panią urbanistkę, żeby odniosła się do kwestii ekofizjografii i ewentualnie tych dwóch parametrów 16 m i 70 m strefy ochronne. Chciałbym powiedzieć, że zestawianie stanu technicznego tężni z ewentualną budową jakichkolwiek obiektów kubaturowych w przyszłości, traktuję za nieporozumienie. Pan radny musi przyznać, że dzisiaj nie ma tam żadnego obiektu kubaturowego, a tężnie są w takim stanie, w jakim są.

- **r. T. Dziarski** – Chyba się nie zrozumieliśmy. Boję się, że jakakolwiek budowa, już nie zważając na to, jaki jest stan obecny tężni, nie będzie skutkowało...

- **p. Burmistrz** – Miejmy nadzieję, że będzie lepszy.

- **r. T. Dziarski** – Tak, zgadzam się z Panem i myślę, że my wspólnie musimy robić wszystko, żeby...

- **p. Burmistrz** – To proszę jeszcze powiedzieć, że to nie z powodu zaniedbań gminy.

- **r. T. Dziarski** – Ja tego nigdy nie mówiłem.

- **p. Burmistrz** - Ale proszę to powiedzieć.

- **r. T. Dziarski** – Nie muszę prostować czegoś, czego nie powiedziałem. Wracając do tematu, uważam, że jest ryzyko, że powstawanie tam jakichkolwiek inwestycji, może w pewien sposób zaburzyć stan techniczny tężni. Natomiast nie mówię, że może to mieć, jak gdyby, odzwierciedlenie tego, co jest teraz. Jasną rzeczą jest, że nie ma tam żadnych budowli, natomiast stan techniczny tężni, wiemy doskonale, jaki jest. Jest w złym stanie. Natomiast odnoszę się do tego, co jest teraz, czyli do czasu teraźniejszego i czasu przyszłego. Jeżeli będą prowadzone jakiejkolwiek inwestycje to boję się, że stan techniczny tężni, w odniesieniu do tego, co jest teraz, może być jeszcze gorszy.

- **p. E. Matusiak – urbanistka** – Miasto Ciechocinek bez wątpienia jest miastem pojmowanym, jako miasto uzdrawiskowe i ta funkcja jest, jako funkcja, dominująca. Ale poza funkcją uzdrawiskową miasto przede wszystkim też pełni funkcję miejską, czyli funkcję, która musi zabezpieczać potrzeby mieszkańców, nie tylko kuracjuszy. W tej części uzdrawiskowa, kolokwialnie mówiąc, są realizowane potrzeby nie mieszkańców, tylko ludzi, którzy do Ciechocinka przyjeżdżają na podreperowanie zdrowia. Oprócz tego w mieście Ciechocinka toczy się normalne życie. Dzieci chodzą do szkół, potrzebne są normalne sklepy i wszystkie inne usługi, realizowane dla potrzeb mieszkańców. W założeniu dwóch najważniejszych dokumentów o charakterze strategicznym dla rozwoju Ciechocinka, czyli dla Strategii Rozwoju i dla Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego, było tak poprowadzić rozwój miasta Ciechocinka, żeby nam się udało chociaż w pewnej części te dwie funkcje rozdzielić tak, żeby żadna z tych funkcji nie ograniczała możliwości wzajemnych korelacji i wzajemnego rozwoju. Dlatego celowym było przesunięcie środka ciężkości i całej tej strefy ochrony uzdrawiskowej „A” w kierunku zachodnim, po to, żeby poszerzyć tą strefę. Natomiast, żeby ją zmniejszyć z kierunku wschodniego, gdzie są szkoły, gdzie jest PSZOK, czy warsztaty, czy różne inne obiekty, które

pozostają w sprzeczności z samą ideą strefy „A” ochrony uzdrowiskowej. Tutaj jest taka pewna sprzeczność, bo z tego wynika, że jeżeli zabiegaliśmy usilnie w Ministerstwie, żeby dokonać takiej korekty tej zmiany i tą strefę „A” ochrony uzdrowiskowej poszerzyć od tej strony zachodniej, to tym samym nagle nam się zrobił kłopot, że musimy dla tej strefy zrobić miejscowy plan, jako dokument obligatoryjny i jednocześnie w tym planie uwzględnić taki sposób zagospodarowania, który będzie zgodny z przepisami dla strefy „A” ochrony uzdrowiskowej. Gdybyśmy tego manewru nie wykonali, to tam w większości byłaby strefa „B” i wtedy byłaby zupełnie inna swoboda zagospodarowania w oparciu o decyzje o warunkach zabudowy, które można wydawać. Byłby większy kłopot, bo byłaby większa swoboda w tym zainwestowaniu. Miejscowy plan dla tego obszaru naprawdę narzuca bardzo ściśle reguły, na jakich warunkach będzie można tam wybudować. One są ograniczone zarówno parametrami wysokościowymi. Przypominam, że ta zabudowa maksymalna to jest 11,5 m, przy wysokości tężni ok. 16 m. Wszystko to było brane pod uwagę. Również odległość od tężni jest wzięta pod uwagę, jest ustalona na 70 i na 100 m. 70 jest, ponieważ taka została wypracowana ze służbami również ochrony środowiska, ponieważ dotyczy obszaru Natura 2000, ale również w Ministerstwie Zdrowia, ponieważ to nie koliduje z rózą wiatrów, czyli przy wiatrach zachodnich jakby omija, tężnia nie stoi na tej fali wiatrów, w związku z tym można było troszeczkę tę strefę zmniejszyć. Natomiast tu jest 100 m, ale również pamiętajmy, że w ustaleniach studium jest napisane, że trzeba tam zabezpieczyć te możliwości przewietrzania tężni. Obiekty, które by miały powstać, naprawdę to nie są duże obiekty. One mogą nawet sprzyjać przewietrzaniu tego terenu, jeżeli będą we właściwy sposób zaprojektowane, o odpowiednim układzie. Naprawdę, biorąc pod uwagę wskaźnik terenów biologicznie czynnych i to, że te tereny pozostałe, czyli te, które mogą być zabudowane, to dotyczą nie tylko obiektów, ale również dróg, placów, dojazdów, bo to są tereny biologicznie nieaktywne, łącznie, to naprawdę nie będą to duże obiekty. Myślę, że osiągnęliśmy taki zgniły kompromis, czyli żadna ze stron nie jest za bardzo zadowolona, czyli w porządku, bo jak któraś ze stron jest bardziej zadowolona, niż inne, to wtedy można domniemywać, że to rodzi jakiś kłopot. A tu obydwie strony nie są zadowolone, ponieważ inwestorzy i właściciele gruntów, którzy chcieliby te działki zbyć, byli zainteresowani zdecydowanie większymi obiektami, a my walczyliśmy, żeby te obiekty były niskie i o jak najmniejszej powierzchni. Taki kompromis udało nam się uzyskać. Jako dowód w sprawie jest fakt, że do tego planu nie wpłynęły żadne uwagi, żadne zastrzeżenia, ani żadne wnioski, które by podlegały głosowaniu, tak jak w przypadku poprzedniego planu. Odbyła się dyskusja publiczna, z tego, co pamiętam 30 stycznia, naprawdę bardzo mało osób było zainteresowanych ustaleniami tego planu.

- **r. W. Zieliński** – Odwołam się do pamięci p. Burmistrza i p. Jarosza. Jaki problem był z tymi domami, które są z tej strony tężni. Ludzie przychodzili na sesje pierwszej kadencji ze łzami w oczach, bo nie mogli zrobić nic, bo przepisy nie pozwalały im nawet remontować domów. Przepisy się zmieniły, ludzie dostali pozwolenia na to, że mogli te domy sobie wyremontować, ale było to też pod określonymi warunkami, musiał być gaz, musiało być podłączenie do ścieków. Dzisiaj w ogóle nikt z Państwa nie zwraca uwagi na to, że te domy są i ta zabudowa jest dosyć gęsta. Kto z Państwa zwrócił uwagę na to, że w tamtym miejscu, 2UZ była kiedyś masarnia z dużym kominem, który kopcił. Nikt na to nie zwrócił uwagi. Proszę Państwa, ja myślę, że przy decyzji dotyczącej tego planu, warto jednak pomyśleć o tym, żeby nawiązać współpracę z gminą Aleksandrów, bo na Wołuszewie są domy, które kopcą. One dają na tężnie bardzo trujące związki. O tym nikt nic nie mówi. Myślę, że przy tym planie, przy wydawaniu pozwoleń na budowę, też jakieś warunki się daje. Trzeba określić warunki. Dzisiaj są nowe technologie, dzisiaj można wszystko zrobić tak, że to nie będzie tężniom szkodziło. Ja wrócę jeszcze raz do jednej rzeczy, nikomu z Państwa nie przeszkadza, że wzdłuż tężni rosną drzewa o wysokości 5-6 m i więcej, zasłaniają tężnie i nikt

się nie zastanawia, że te tętnie nie są nawietrzne, bo te drzewa blokują to. To może poprośmy w takim razie, podejmiemy uchwałę, dajmy delegaturę Panu Burmistrzowi, żeby zaczął rozmawiać z PUC-em, żeby te drzewa wyciąć, bo one nie muszą być tam takie wysokie, nie muszą być te drzewa. Mogą być to drzewa niskopienne. Chyba Pan Ogrodowski powiedział na komisji, przecież to są grunty też prywatne. Ludzie chcą z tych swoich gruntów korzystać. Druga rzecz, to co powiedziała Pani: uzgodnień mnóstwo, wyłożony plan, nie ma zastrzeżeń. To, o co chodzi, w takim razie? Jest taki plan, a nie inny. Jak ktoś potrafi zrobić inny, to może się powinien zgłosić do tego, żeby zrobić inny.

(W trakcie wypowiedzi r. W. Zielińskiego na salę obrad wrócił r. W. Skotnicki, o godz. 11.20)

- **r. J. Jucewicz** – Nasuwa mi się takie jedno pytanie, bo w tym obszarze 2UZ odległość od tętni jest 70 m, natomiast za tą odległością znajduje się najprawdopodobniej rów, z tego, co widzę na rysunku. Jakby Pani urbanistka mogła podać informacje, jak ten rów wpływa na zabudowę w tym terenie. Czy ona zostanie odsunięta od tego rowu na jakieś wymagane przepisy i tak naprawdę ta odległość nie będzie 70 m, bo na rowie, z tego, co wiem, nie można postawić żadnego budynku. Czy będzie można postawić ten budynek i tak naprawdę, faktycznie, zabudowa może stać w tej odległości, w której została wyznaczona. Bo my dzisiaj mówimy o odległości 70 m, a może się okazać na chwilę obecną, że ten rów spowoduje odsunięcie tej zabudowy jeszcze o kolejne 20-30 m. Jakby Pani mogła do tego się odnieść w jakiś sposób, czy udzielić informacji.

- **p. E. Matusiak – urbanistka** – Zaznaczona linia zabudowy jest linią nieprzekraczalną, co oznacza, że nie można się przybliżyć do tętni bliżej niż na 70 m. Natomiast odsunąć się można, czyli można w takiej odległości, jaka będzie wynikała ze szczegółowych badań gruntowych, inżynierskich, które będzie musiał inwestor przeprowadzić, żeby takie badania potwierdziły, które miejsce, które grunty są tutaj najbardziej nośne i najkorzystniejsze dla jego inwestycji. Na etapie planowania przestrzennego nie przeprowadza się badań nośności gruntu, w związku z tym, to jest tylko takie wizyjne. Natomiast może się okazać, że jak zostaną przeprowadzone szczegółowe badania inżynierskie tych terenów pod względem nośności gruntów, może się okazać, że np. w ogóle taki obiekt nie będzie mógł tam powstać, bo grunty nie będą w stanie lub będą wymagały takich technologii, których plan nie dopuszcza. Plan jednak w każdym miejscu dla tych terenów szczególnie zapisuje ochronę wód, układu, żeby nie ingerować w system wód, w system rowów. W związku z powyższym to już inwestor musi znaleźć takie rozwiązanie, które mu się uda w tym zakresie, w którym obostrzenia wprowadza miejscowy plan, uda mu się zrealizować. Bo każda inwestycja, która miałaby być zrealizowana, będzie podlegała dalszemu uzgadnianiu, już szczegółowo, po szczegółowych badaniach gruntu, układu wód i różnych innych. Może się tak okazać, że mimo, iż plan dopuszcza taką możliwość, to w badaniach inżynierskich może się okazać, że aż w tak dalekim zakresie to nie może być zrealizowane. Nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć. Natomiast zarówno obszar Natura 2000, bo też jest jakieś takie czarodziejskie słowo, obszar Natura 2000 to jest takie pojęcie, że on jest ważny dla Wspólnoty, jako Unii Europejskiej i takie ma odniesienie, jako tereny ważne dla Wspólnoty i obszar Natura 2000, jako taki teren przy rezerwacie słonorośli, został wyznaczony. Ten obszar Natura 2000, jak wynika z przepisów prawa, z ustawy, nie wynika, że jest ograniczona jakakolwiek możliwość inwestowania na tych terenach, że się wyklucza zabudowę, co zresztą potwierdził Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, uzgadniając taką lokalizację, taki obiekt, tylko jakby wprowadził warunki. Wszystkie te warunki, które wprowadził, zostały uwzględnione w ustaleniach tego miejscowego planu.

- **r. J. Jucewicz** – Ad vocem, czyli dobrze rozumiem, że odległość 70 m + odległość za rowem, dopiero może powstać zabudowa? Na chwilę obecną patrząc po mapkach, które są dołączone do dzisiejszej uchwały. Dobrze ja to rozumiuję?

- **p. E. Matusiak** – Według rysunku planu, bo linie zabudowy określa się akurat tu w naszym przypadku na rysunku planu, ta nieprzekraczalna linia zabudowy jest naniesiona w odniesieniu do tężni i wynosi 70 m. Ona jest nieprzekraczalna, tzn., że nie można się w stronę tężni w żaden sposób przybliżyć. Natomiast może się okazać, że mimo, że inwestor ma te 70 m, to może będzie musiał się jeszcze dalej odsunąć, bo badania gruntu, nośności, stosunków wodnych, zalegania itd. wód powierzchniowych, może akurat w tym miejscu nie być odpowiednie dla posadowienia obiektu kubaturowego. Ale miejscowy plan nie przeprowadza, procedura nie uwzględnia przeprowadzenia takich badań, więc nie możemy tego jednoznacznie stwierdzić.

- **r. T. Dziarski** – Dwie kwestie. Pierwsze, chciałem się odnieść do słów Pana Przewodniczącego Wojtki Zielińskiego. Panie Wojtku, to że jest dokumentacja, to ja wspominałem na samym początku, natomiast myślę, że każdy z nas może mieć pewne wątpliwości do jakiegokolwiek dokumentacji. Teraz kwestia, o której Pan wspomniał, królikarni, która w przeszłości tam była, zgadzam się. Natomiast akurat my, na to, że ona tam powstała, nie mieliśmy żadnego wpływu, my mamy wpływ na to, co się decyduje tu i teraz. Teraz chciałbym się odnieść do kwestii, którą poruszyła Pani urbanistka. Wspomniała Pani o pewnych parametrach, o tym, że wysokość zabudowy nie może być wyższa niż 11,5 m, natomiast odległość od tężni nie mniejsza niż 100 m. Zgadza się całkowicie, z tym, że jak spojrzymy na mapkę, która jest z prawej strony przede mną, tam jest kilka terenów, obszarów i Pani urbanistka wspomniała tylko i wyłącznie o strefie oznaczonej symbolem 1UZ. Natomiast ja wcześniej mówiłem o troszkę innych parametrach, o tym, że dopuszczalna wysokość jest 16 m, a odległość zabudowy 70 m i to nie od tężni, a od stopy tężni i to dotyczy strefy 2UZ. Strefa 2 UZ jest na obszarze Natura 2000. Jest to o tyle istotne, że na obszarze Natura 2000, tak jak Pani urbanistka powiedziała, mogą powstawać różnego rodzaju inwestycje, z tym, że na terenie Natury 2000 zabrania się podejmowania działań mogących znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony danego obszaru. Dlatego mam pewne wątpliwości, nie jestem zdecydowanym przeciwnikiem, natomiast wątpliwości są i dalej pozostały. Natomiast prosiłbym, żeby na przyszłość, jeżeli jest coś przytaczane, to żeby to było przytaczane w całości, bo gdybym do tego się nie odniósł, to wyszłoby, że omyłkowo podałem parametry typu: wysokość zabudowy 16 m, odległości za ledwie od stopy tężni 70 m, bo Pani urbanistka powiedziała o innych parametrach. Ja mówiłem o parametrach dotyczących strefy 2UZ, natomiast Pani urbanistka mówiła o parametrach strefy 1UZ, w odniesieniu do słów p. Jucewicza. Natomiast mi chodzi o ten obszar Natura 2000. Skoro są wydane zgody, pozwolenia, ja to szanuję, natomiast pewne wątpliwości pozostają.

- **r. R. Marzec** – Historia usytuowania tężni ma jakieś uwarunkowania. Ktoś nad tym się kiedyś zastanawiał, byli fachowcy, którzy usytuowali te tężnie w taki sposób, żeby te przewietrzenia odpowiednie były. Dzisiaj się okazuje, że powstanie w niedużej odległości zabudowa, która pewnie będzie miała wpływ na to przewietrzanie. Mówimy o wysokościach 10, 11 czy 16 m, ale ja dalej uważam, że nie mam pewności, czy to wpłynie pozytywnie. Ja uważam, że to wpłynie negatywnie, chociaż nie mam takiej wiedzy, ale nikt tego nie sprawdził i tak naprawdę nie wiemy. Nie dość, że te tężnie teraz wysychają totalnie, i to nie z winy miasta, to tutaj tym bardziej będzie taka sprawa, że będzie budować obiekty w samej bliskości. Równie dobrze nad Morskim Okiem można byłoby budować domy, bo piękne miejsce jest, atrakcyjne itd. Trzeba zachować we wszystkim umiar. Ja mam duże wątpliwości, co do zabudowy wokół tężni i do tych wysokości. Gdyby ta wysokość była mniejsza, owszem, ale każdy obiekt w pobliżu tężni spowoduje zawirowania i się może okazać, że faktycznie tak jest. Za 10-15 lat nikt się nad tym nie będzie już zastanawiał, bo budynki

powstaną i się okaże, że za późno. Już nas nie będzie, zmieni się wszystko. Dzisiaj podejmujemy bardzo ważną, historyczną decyzję odnośnie tego planu i usytuowania tych budynków. Powinniście Państwo mieć jakieś wątpliwości, bo mieszkamy tu tyle lat. Ja tu się nie zgodzę, bo kuracjusze mają wielki wpływ na to, bo przyjeżdżają właśnie dla tych tężni. To są płuca naszego Ciechocinka i my wszyscy pracujemy na rzecz naszego miasta. Te tężnie nie są jakąś tam zwykłą konstrukcją techniczną, którą można podziwiać, tylko one miały zadanie. Dzisiaj jakaś degrengolada nastąpiła, bo uzdrowisko również się nie popisuje w tym temacie. Niestety, mam duże obawy, również na komisjach się wstrzymywałem. Uważam, że nie jestem przekonany, mam dużo wątpliwości. Wstrzymam się od głosu.

- **r. W. Skotnicki** – W pierwszej kolejności proszę mi pozwolić przywitać pana, który po moim wczorajszym programie i wystąpieniu telewizyjnym wcale nie niszowej stacji telewizyjnej, mimo internetowej - proszę zapamiętać, że stacja CW 24TV nie jest stacją niszową, jest oglądana przez znaczące osobistości w kraju - dlatego też pragnę wyrazić moją szczególną wdzięczność panu, który po obejrzeniu tego wczorajszego materiału, zechciał pofatygować się z Warszawy do Ciechocinka i także przy okazji prosiłbym, żeby Pan Przewodniczący udzielił Panu głosu. Tak że bardzo panu dziękuję za wsparcie, za pomoc, za to, że się pan pofatygował, że pan tu po prostu jest. W drugiej sprawie pragnę mocno zaprotestować przeciwko faktowi, że uniemożliwiliście mi Państwo procedowanie nad projektem, tzw. „Centralnym”. Wyrażam mój ogromny protest, mój sprzeciw. Uniemożliwiliście mi Państwo działanie prawne, jako radnemu miasta Ciechocinka. Uniemożliwiliście mi procedowanie w tak ważnej, istotnej sprawie. Ja przeciwko temu ostro protestuję. Nie ukrywam, że zrobię wszystko, żeby mój protest został usłyszany, żeby został mocno zaakcentowany. Przechodząc natomiast do meritum sprawy, pragnę w pierwszym rzędzie zapytać się wszystkich tu szacownych radnych, jak Państwo tutaj siedzicie, czy widzicie Państwo radni jakieś pozytywne strony dla mieszkańców Ciechocinka z tytułu wybudowania bliżej nieokreślonych domów. To, że plan zagospodarowania przestrzennego wskazuje, proszę przypomnieć sobie sytuację z rogu ul. Tężniowej i Wołuszewskiej, tam też był określony plan zagospodarowania przestrzennego. Co w tej chwili tam mamy? Protestował restaurator p. Andrzej S., protestował p. Lotfi M. i inne osobistości. Był plan zagospodarowania przestrzennego i proszę zwrócić uwagę, co tam teraz powstało. W myśl zasady, papier wszystko przyjmie. Dlatego też pytam Państwa, każdego tutaj z siedzących, co pozytywnego widzicie Państwo dla mieszkańców Ciechocinka w tym, co za chwilę przegłosujecie? Jakie aspekty pozytywne tutaj w tym wszystkim mają dla Państwa ogromne znaczenie? Co mieszkańcy będą z tego mieć? Jaki efekt finalny tu osiągną? Pytam Państwa, każdego z osób tutaj siedzących.

- **r. P. Rosiński** – Poczuję się pod pręgierzem po tych słowach, takich troszeczkę ostrzejszych, mocniejszych. Wrócę też do naszej przerwy, która trwała 10 minut. Nie wydaje mi się, że jesteśmy inni, jeden ma mandat radnego inny, drugi ma inny. Była 10-minutowa przerwa, nawet przedłużona była do 15 minut. Wydaje mi się, że podczas tych 10 minut mogliśmy porozmawiać, napić się kawy, herbaty, każdy miał określoną ilość czasu, więc nie wiem, dlaczego można było to przedłużać do pół godziny, godziny. Druga sprawa. Nad wieloma rzeczami rozmawialiśmy podczas komisji ubiegłej, gdzie mieliśmy naprawdę dużo czasu, żeby zadać pytania, procedować nad wieloma rzeczami, popytała Pani urbanistki o wszystkie wątpliwości, jakie mamy. Nie było żadnych protestów, nie było żadnych głosów przeciw. Wydaje mi się, że teraz powinniśmy, przychyliam się do tego, chciałbym złożyć wniosek formalny, aby zakończyć dyskusję po prostu i rozpocząć głosowanie nad tym tematem. To wniosek formalny.

- **r. W. Zieliński** – Zanim zaczniemy jakąkolwiek dyskusję na temat tężni, to proszę zawsze podkreślić, że tężnie są własnością PUC-u. Największym szkodnikiem tych tężni jest PUC. Tężnie będą żyły tylko wtedy, kiedy będzie leciała solanka. Solanka będzie leciała wtedy,

kiedy oni będą warzyć sól, a oni tej soli nie warzą. Dlaczego nie warzą, to jest zupełnie inna sprawa. Oni powiedzą, że ta technologia już się nie nadaje i jest stara. To może trzeba było sięgnąć po nową technologię. Teraz przeznaczaliśmy 100 tys. na Grzybek, tzn. będziemy chcieli przeznaczyć. Dlaczego przez ostatni rok tych pieniędzy PUC nie wziął, a mógł sięgnąć po to? To każdy może sobie odpowiedzieć. Prezes był w Radzie i nie mógł wziąć tych pieniędzy. Proszę patrzeć również na Ciechocinek z punktu widzenia tego, kto jest właścicielem. Wczoraj w telewizorze usłyszałem, że to jest inhalatorium. To jest element ciągu technologicznego, który kiedyś został wybudowany. Ktoś, kto nie będzie podkreślał tych rzeczy po prostu mija się z prawdą. Najpierw mówmy o tym, kto jest właścicielem, później powiedzmy, że to był ciąg technologiczny, później powiedzmy, że dzisiaj nie leci solanka. Pan Grzesiu Adamczyk doskonale wie, zna się, bo zajmował się tym wiele lat. Musi lecieć solanka, która nie leci. Jeżeli dzisiaj ktoś wpuści na tężnię rzeczywiście... czy tam leci słodka woda? Śmiem wątpić. Ale nie będą puszczać solanki, jeżeli nie będą warzyć soli, bo nikt nie spuści solanki o takim stężeniu do Wisły, ani do oczyszczalni ścieków. Trzeba się zapoznawać z tym, o czym chce się mówić i mówić prawdę, a nie naokoło chodzić, jak lis wokół kurnika i udawać, że się jest troskliwym. Ja też się troszczę o miasto, proszę Pana. Może bardziej niż Pan.

- **p. Przewodniczący** – Stawiam pod głosowanie wniosek formalny, zgłoszony przez p. radnego Rosińskiego. Kto z Państwa radnych jest za zamknięciem dyskusji w tym punkcie?

- **r. W. Skotnicki** – I zamyka się mi usta, proszę Państwa. Ja przeciwko temu protestuję, zdecydowanie protestuję. Zamyka mi się prawo, jako radnemu miasto Ciechocinka, prawo do zabrania głosu. Protestuję. Ten wniosek jest bezprzedmiotowy. To jest karygodne.

- **Gość sesji** – Dlaczego Pan zamyka dyskusję w tym momencie.

- **p. Przewodniczący** – Ponieważ powinienem głosować nad wnioskiem formalnym, był zgłoszony wniosek formalny. Panie mecenasie, mam rację?

- **Mec. B. Rakoczy** – Już się nawet procedura głosowania rozpoczęła.

- **r. W. Skotnicki** – Pan mecenas jest pracownikiem Urzędu Miejskiego, na to chciałbym zwrócić uwagę.

- **Gość sesji** – Ja nie jestem mieszkańcem akurat Ciechocinka. Nie mówię, czy to jest dobrze, czy to jest źle. Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, zwracam się w sumie do wszystkich, to, co usłyszałem dzisiaj jest w pewnym sensie tak absurdalne w kilku wypowiedziach, że to jest aż niemożliwe, że to ma szansę przejścia. Porównywanie budynków do drzew, które zasłaniają tężnie. Ktoś kiedyś nad tym myślał, pod jakim kątem te tężnie ustawić, w jakich odległościach. 70 czy 100 m. Ja powiem Państwu z własnej autopsji. W Warszawie mam swój grunt o powierzchni 5 ha przy oczyszczalni Czajka. Oczyszczalnia Czajka zapewniała kiedyś nam, jako mieszkańcom, strefy ochronne. Nigdy to nie było dotrzymane, nigdy nie spełniało wymogów, jakie były zapisane. Tak że tutaj te 70 czy 100 m, które Państwo poruszacie, to jest na dzień dzisiejszy i to jest teoria, natomiast w praktyce wyjdzie zupełnie coś innego. Czy na dzień dzisiejszy otrzymam takie pytanie, kto jest inwestorem ewentualnie na tym terenie, czy to będzie taka sama sytuacja, jak w Puszczy Noteckiej, czy to jest taka sama inwestycja, jak Mierzei Wiślanej? Dzisiaj jadąc do Państwa, tutaj do Ciechocinka, usłyszałem w radio i pewnie Państwo już też słyszeliście, a może usłyszycie, że niestety Mierzeja Wiślana oceniana na kwotę 880 mln zł już jest nieaktualna, już jest 1.400 tys. prawie, bo czegoś nie wzięto pod uwagę. Jeżeli tutaj inwestorami mają być ludzie, których my nie znamy na dzień dzisiejszy, a moi rodzice kiedyś tu przyjeżdżali do uzdrowiska i pewnie bym chciał, żeby kiedyś też ktoś z moich znajomych i przyjaciół, i ludzie z Polski przyjeżdżali. Dlaczego te tężnie są w takim stanie, a nie w innym. Taka ciekawa historia, o trzeciej nocy wczoraj ktoś do mnie zadzwonił i powiedział. Bo kiedyś mnóstwo ludzi przyjeżdżało ze Śląska, właśnie inhalować swoje płuca. Ale na Śląsku już wszystko jest pozamykane, to kto ma przyjechać? Skoro już nie ma chorych ślązaków, to zamknijmy te tężnie, prawda? Najlepiej te tężnie

pozamykać i niech one będą tylko zabytkami. Przeczytałem również, że w Państwa współpracy ktoś z Japonii chyba starał się nawiązać jakąś współpracę. Czy odpowiedzieliście Państwo na pisma także tamtej strony? Bo może warto byłoby bardziej z japończykami współpracować, a nie z ludźmi, których podejrzewam, że mają inwestycje lekko lewe. Czy to będą Ci sami ludzie, co wczoraj przed 23.00 zaatakowali miasto Aleppo. Czy to są Ci sami inwestorzy, którzy są wszędzie, w Warszawie, w Gdańsku, w Krakowie, we wszystkich dużych miastach? Czy ktoś mi odpowie na dzień dzisiejszy, z Państwa, kto jest inwestorem na tym terenie? To jest Wasze, to jest Nasze dziedzictwo kulturowe i Wy chcecie tak ot, po prostu... Dziwię się, że Pan porównuje, ja się odnoszę cały czas, są to moje opinie do Pańskiej wypowiedzi, że stoją drzewa i te drzewa też zasłaniają dopływ wiatru. Nawet ruch gałęzi powoduje to, że ten wiatr mimo wszystko jest i hula sobie. Tak, jak w naszych dokach, stoczniach, które już nie pracują, właśnie poprzez takie inwestycje między innymi. Blok jak stanie, to tego wiatru nie będzie, natomiast, jak drzewa są, to jest praktycznie Natura 2000. Jeżeli w takich miejscach Państwo zastanawiacie się, mówicie o Ciechocinku, że Ciechocinek jest niedoinwestowany w jakiś sposób, że brak inwestorów. Dlaczego akurat przy tężniach? Przecież macie dużo innych terenów. Nie możecie w innych miejscach tych budynków stawiać, jeżeli zmieniacie ten plan zagospodarowania przestrzennego. Nawet w naszej kochanej stolicy nigdy inwestor nie dotrzymał parametrów, które były w planach. Więc tutaj zapewnianie mieszkańców o tym, że one będą szesnasto-, dwudziestometrowe, czy w odległości 70, czy 100 m, to jest tylko czysta teoria, nic więcej. Tutaj zadał Pan radny pytanie, co z tego będą mieli mieszkańcy? No właśnie, co będą mieli z tego mieszkańcy? Czy Wy Państwo tacy jesteście wszyscy krótkowzroczni? Ja pozwolę sobie na taką dygresję i uwagę, że jesteście wszyscy tak krótkowzroczni, że to nie jest sztuką dzisiaj, bo dzisiaj nagle ktoś się nami zainteresował. Mówię, Mierzeja Wiślana, dopiero się urodziła, a już ma problemy. Puszcza Notecka już ma problemy, ktoś akurat tam zaplanował wybudować pałac. Czy Wy nie będziecie kiedyś mieli dzieci, wnuków. Czy akurat to jest najistotniejsze, żeby tam powstało kilka budynków? W Warszawie i nie tylko w Warszawie powstaje ich mnóstwo. One nie pasują do architektury. Nikt nie dba o to, czy one współgrają, czy jest harmonia krajobrazu, przyrody, architektury. Nie. Jest inwestor. To tylko skłania do tego, że rodzą się podejrzenia wśród mieszkańców i ludzi, którzy tu mieszkają. Pan powiedział o jakichś zabudowaniach przed tężnią z jednej lub z drugiej strony. Nie znam Ciechocinka, nie wiem, o co chodzi. Natomiast logiczne rozwiązania dla ludzi, tak jak dla nas, w sąsiedztwie oczyszczalni, nigdy nie były skuteczne. Bo jeżeli by się chciało coś ustalić, to by to zostało ustalone. Natomiast takich rzeczy się nie ustala i się wyciąga dzisiaj właśnie i się o tym wspomina, że tam też ludzie mają jakieś budynki, ale oni nie mogą z tym nic zrobić. Trzeba było akurat jakieś udogodnienia dla tych ludzi wprowadzić, np. wykup tych ludzi. Są różne rozwiązania. Jeszcze do jednej rzeczy się odniosę. Któryś z Panów powiedział, że był wyłożony plan, czy była jakaś dyskusja, że było małe zainteresowanie. Przy takiej inwestycji, przy takim zamierzeniu w ogóle, takiej zmianie w zasadzie, to ja uważam, że ta dyskusja powinna być dosyć obszerna i mieszkańcy powinni dostać materiały wszelkiego rodzaju, a nie tylko wyłożony plan i dyskusja nad tym planem. Nie wiem, czy to było studium, czy to był plan, czy to był projekt. Nie wiem, bo nie byłem. Natomiast po obejrzeniu materiału, dzięki takim dziennikarzom, jak dziennikarze włocławscy, Maciej Maciak nagłaśnia różne banały z tego kraju. Powiem Państwu jeszcze jedną rzecz. To jest typowe niszczenie naszego kraju dlatego, że ja jestem uczestnikiem komisji w Sejmie i przeszła...

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę, bo ani ja Pana nie zapraszałem na dzisiejszą sesję, dobrze, że Panu głosu udzieliłem. Nie musi Pan nas obrażać, słyszeliśmy wszyscy, w jaki sposób.

- **Gość** - Ja Pana nie obrażam, ja tylko podaję przykłady z Polski i nie tylko

- **p. Przewodniczący** - Proszę kończyć swoją wypowiedź.

- **Gość** – Byłem uczestnikiem komisji, gdzie wprowadzano ustawę o GMO i nasza strona społeczna na początku liczyła ponad 370 osób. Skończyło się na 7 osobach, ustawa przeszła. Obrazuje to tylko, jak gdyby, sposób działania osób sprawujących władzę. Tam wszyscy urzędnicy myślą, że oni są najważniejsi. Proszę zajrzeć do Konstytucji i podobno w Konstytucji jest napisane, że władza należy do ludu, czyli my Was wybieramy, my Państwa wybieramy, żebyście Państwo nam służyli, jak najlepiej. Ministrowie, czyli sługa, minister jest sługą, czyli służycie nam dla dobra wszystkich mieszkańców. I tu mieszkańcy są najważniejsi teraz, a nie inwestor. Inwestor, gdyby chciał się dogadać, to by i mieszkańcy byli zadowoleni i inwestor byłby zadowolony.

- **r. W. Zieliński** – Ja proponowałbym Panu słuchać, zanim Pan cokolwiek powie, bo Pan nie słuchał naszej dyskusji i się wypowiada na jakieś tematy warszawsko-polskie. Odnosząc się do tej audycji telewizyjnej to ja myślę, że Pan redaktor był nieprzygotowany kompletnie i te rzeczy, o których opowiadał Pan Skotnicki, to były półprawdy. Ale to jest temat na zupełnie inną dyskusję. Ja bym chciał jeszcze Państwu zwrócić uwagę na taką rzecz. Wspólne powiedzenia komisji są po to, żebyśmy dyskutowali do bólu. I co się dzieje? Przychodzimy tutaj i powtarzamy tę dyskusję i nic z tego nie wynika w dalszym ciągu. Nikt nie słucha Pani, która robiła plan. Podważa się, a może jeszcze ktoś powinien się w tym temacie wypowiedzieć. Po co my to robimy? Proszę zwrócić uwagę, Pan Rosiński zgłosił wniosek formalny, Pan Skotnicki powiedział, że mu się usta zamyka. To w końcu koło czwartej godziny po południu, jak się zmęczy, powie: no, teraz można już głosować ten wniosek formalny. Spodziewam się, że zaraz będzie chciał mi tu ad vocem coś odpowiedzieć, będziemy ciągnąć temat w nieskończoność. Ja bym miał jednak tylko jedną prośbę, Panie Burmistrzu. Taki temat jak ten, duży i decydujący jednak w pewnym sensie o tym, co się będzie w Ciechocinku działo, on nie może być 10 dni wcześniej nam przekazywany. On powinien być wcześniej. Ja bym jednak prosił, żebyśmy sobie tak postanowili, że takie tematy muszą być dużo wcześniej, żebyśmy mieli czas na reakcję, dłuższy czas, żebyśmy mogli się zapoznać, nawet pójść w teren, zobaczyć. Tych 10 dni jest za mało. To jest taka moja prośba, taka sugestia. Ja będę wspierał p. Rosińskiego, żebyśmy zamknęli dyskusję już w tej materii, ten wniosek formalny.

- **r. W. Skotnicki** – Ja składam wniosek daleko idący o zdjęcie tego punktu z porządku dzisiejszych obrad.

- **p. Przewodniczący** – Panie mecenasie, proszę się wypowiedzieć w tej sprawie.

- **Mec. B. Rakoczy** – Ten wniosek Pana radnego rzeczywiście w pierwszej kolejności powinien być głosowany, aczkolwiek zwracam łaskawą Państwa uwagę, że procedura głosowania nad wnioskiem formalnym o zamknięcie dyskusji już się rozpoczęła. Dla porządku myślę, że zaproponowałbym Państwu, żeby w pierwszej kolejności wniosek Pana radnego o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad, a następnie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Ja bym chciał tylko zwrócić uwagę, że ja nie jestem pracownikiem Urzędu, nie mam statusu pracownika, a wykonuję zawód radcy prawnego, który jest zawodem zaufania publicznego i wymaga ode mnie obiektywizmu prawnego, a nie reprezentowania czyjegokolwiek interesu. Najwyższą troską, moją umiejętnością naukową jest doświadczenie. Będę się starał, żeby procedowane przez Państwa uchwały jak najbardziej były zgodne z prawem w każdym calu i formalnym, i merytorycznym. To tak a propos statusu radcy prawnego.

- **r. W. Skotnicki** – Bardzo proszę przyjąć moje przeprosiny. Myślę, że to wynikało z takiej mojej, a nie innej wiedzy. Jeżeli Pan tak powiedział, to co usłyszałem, to jeszcze raz bardzo proszę przyjąć moje przeprosiny, moje uszanowanie dla Pana.

- **Mec. B. Rakoczy** – Nie ma tutaj mojej najmniejszej urazy. Chciałem tylko, żebyście Państwo wiedzieli, że radca prawny jest tutaj dla Państwa bezpieczeństwa, również i Pana radnego, którego zdanie i prezentowane pomysły również szanuję.

- *r. T. Dziarski* – Zgłaszałem swój akces wypowiedzi wcześniej, natomiast nie zostałem zauważony, a chciałem się odnieść do wniosku formalnego kolegi radnego Pawła Rosińskiego. Czy mogę?

- *p. Przewodniczący* – Myślę, że nie, panie mecenasie. Powinniśmy najpierw przegłosować wniosek zgłoszony przez p. radnego Skotnickiego, potem wniosek formalny.

Kto z Państwa jest za wnioskiem zgłoszonym przez p. radnego Skotnickiego o zdjęcie z programu sesji tego punktu, o którym dyskutujemy?

Głosowano w sprawie:

wniosek formalny p. Wojciecha Skotnickiego ws. zdjęcia z porządku obrad przyjęcia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części podobszaru zwanego „Zachodni” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 10, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (5) Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Robert Marzec, Agnieszka Rybczyńska, Wojciech Skotnicki

PRZECIW: (10) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Paweł Rosiński, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński.

- *r. K. Lipiński* – Za 5, przeciw 10, wstrzymało się 0, brak głosu 0.

- *p. Przewodniczący*

Poddaję pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez p. radnego Rosińskiego o zamknięcie dyskusji w tym temacie.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (10) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Paweł Rosiński, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

PRZECIW: (5) Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Robert Marzec, Agnieszka Rybczyńska, Wojciech Skotnicki.

- *r. K. Lipiński* – Za 10, przeciw 5.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie projekt całej uchwały.

- *p. Burmistrz* – Panie Przewodniczący, ponownie proszę o autopoprawkę w podstawie prawnej.

- *p. Przewodniczący* – Tak, w stosunku do wszystkich traktujemy tę poprawkę. Poddaję pod głosowanie projekt całej uchwały.

Przyjęcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części podobszaru zwanego „Zachodni” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej. Kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (11) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzińska, Kazimierz Lipiński, Paweł Rosiński, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

PRZECIW: (1) Wojciech Skotnicki

WSTRZYMUJĘ SIĘ: (3) Tomasz Dziarski, Robert Marzec, Agnieszka Rybczyńska.

- *r. K. Lipiński* – Za 11, przeciw 1, wstrzymujące się 3.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Uchwała została przyjęta.

Ad. 8.3. Przyjęcie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Ciechocinka.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje uchwałę.

- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej jest za przyjęciem uchwały.

- *r. J. Kędzińska* – Komisja Uzdrowska, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w tym punkcie.

- *r. J. Jucewicz* – Nie wiem, czy my, jako Rada Miejska idziemy w dobrym kierunku, ze względu na to, że to nie jest kolejny przypadek, w którym zamyka się dyskusję w dość ciężkim temacie. Ja bym sobie życzył...

- *p. Przewodniczący* – Przepraszam, myśmy zamknęli dyskusję na ten poprzedni temat.

- *r. K. Jucewicz* – Ale ja rozmawiam o czymś ogólnym, ja nie mówię tylko o czymś poprzednim, tylko mówię o ogólnym.

- *p. Przewodniczący* – Ja zapowiedziałem punkt nad którym obradujemy i odbieram dyskusję w tym temacie.

- *r. J. Jucewicz* – Ale ja bym chciał się odnieść do całości. Także do tego punktu.

- *p. Przewodniczący* – Są od tego wolne wnioski i głosy, to ja Panu oddam głos.

- *r. J. Jucewicz* – Niedługo Pan mi zabierze możliwość udzielania głosu także w tym punkcie wnioskiem formalnym o zamknięcie dyskusji. Już raz tak się stało. Dla mnie to jest dziwne. Ja byłem za tym projektem, ale dla mnie to jest dziwne, że w trudnych sprawach, fakt rozmowy powinny być na komisjach, ale jeżeli one gdzieś się toczą na sesji Rady Miasta z różnych powodów, to one powinny być tu wyczerpane. My jesteśmy po to, żeby rozmawiać, słuchać, dyskutować. Nie możemy zabierać sobie wypowiedzi na tematy różne. Nawet na temat tego punktu, bo za chwilę stwierdzimy, że nie chcemy o czymś rozmawiać lub się powtarzać i głos zostanie zamknięty. Szanujmy siebie. Nie zabierajmy sobie praw demokratycznych odnośnie wypowiedzi.

- *p. Przewodniczący* – Szanuję wszystkich Państwa radnych, ale jestem od regulowania dyskusją podczas sesji. To jest moja rola, jako przewodniczącego Rady.

- *r. W. Zieliński* – Proszę Pana, spotkaliśmy się przed sesją, kto Panu bronił pytać do bólu, zadawać pytania, rozwiewać wątpliwości. Kto Panu zabronił wtedy zabierać głos. Czy wtedy ktoś Panu ograniczał czas. Siedzieliśmy, byliśmy wszyscy bardzo zmęczeni. Nie. Ja

rozumiem przewodniczącego, był też na tym spotkaniu. Przecież my to wszystko mówiliśmy, jeżeli było jeszcze coś, to trzeba było mówić, bo tak się umówiliśmy. Siedzimy i do bólu dyskutujemy. Przychodzimy na sesję i z powrotem to samo. To Pan chce powtarzać to wszystko. Ja się na pamięć nie chcę uczyć tego. Ja zapamiętałem to, co trzeba i już. Pan w tym momencie podważa kompetencje przewodniczącego, że przewodniczący Panu zamyka usta. Wcale Panu nie zamyka ust. Kto inny zgłosił wniosek formalny, musi go poddać pod głosowanie, większość zgodziła się, że dyskusję zamykamy. W czym jest problem?

- **p. Przewodniczący** – Czy ktoś z Państwa w tym punkcie chciał głos zabrać.

- **r. T. Dziarski** – Zanim przejdę do tego punktu nie mogę nie odnieść się do słów p. Przewodniczącego Wojtka Zielińskiego, którego wypowiedzi bardzo szanuję i w większości się z nimi zgadzam. Praktyka p. Wojtka Zielińskiego, jako radnego jest z całą pewnością większa, aniżeli moja. W związku, z czym chciałbym wypowiedzieć się za siebie. Już w poprzedniej kadencji były takie sytuacje, że dyskutując na różnego rodzaju komisjach na dany temat, podczas sesji, czy do czasu sesji, docierały nowe informacje, nowe dokumenty, które później były na sesji dyskutowane. W związku z tym, nie zgadzam się z całą stanowczością z tym, że dyskusja na komisji jest, jak gdyby, końcem dyskusji w danym temacie i że nie winniśmy dyskutować na sesji. Uważam wręcz przeciwnie, sesja jest po to, żeby rozszerzać pewne tematy, żeby rozwiązywać wątpliwości. Ja jestem radnym dopiero drugą kadencję. Cały czas się uczę i do końca życia będę to robił, ponieważ szanuję doświadczenia innych osób. Ale muszę, chyba po raz pierwszy przez 5 lat bycia radnym, zaprotestować takiej formie kończenia dyskusji. Nie można się na coś takiego zgodzić, bo ja mam wrażenie, że jeżeli jest trudny temat, to ktoś z koleżeństwa radnych zgłasza wniosek formalny, jest przegłosowany i koniec tematu. Ja mam potężny szacunek dla Pana Przewodniczącego Jurka Sobierajskiego i uważam, że jeżeli widzi, słyszy, że dana wypowiedź odbiega od tematyki, jest poza pewną merytoryką, to należałoby przerwać dyskusję, ale pozwolić innej osobie na wypowiedź w tej kwestii. Nie wyobrażam sobie, że my, jako radni, będziemy zamykać buzię jeden drugiemu. Ja też miałem pewne uwagi, co do poprzedniego punktu, do planu Zachodniego, o których dowiedziałem się, doczytałem pomiędzy komisją, która była w poniedziałek, na której uczestniczyłem, pomiędzy drugą komisją, na której uczestniczyłem we wtorek, Komisją Uzdrawiskową, a dniem dzisiejszym. Jest jakiś czas pomiędzy komisjami a sesją, który powoduje to, że my, jako radni mamy obowiązek lub powinniśmy zdobywać informacje w danym zakresie. Każdy z nas ma obowiązek być przygotowanym na sesje. Ja piąty rok bycia radnym tak to traktuję. Nie może być tak, że taktyka pewnych osób będzie taka, że składamy wniosek formalny i przegłosowany jest, nie ma dyskusji. Być może już jestem na tyle starym człowiekiem, że pamięć mnie zawodzi, ale nie przypominam sobie, żeby w poprzedniej Radzie były robione takie zabiegi. Były na pewno robione przerwy, były wnioski o zrobienie przerwy, gdzie żeśmy dyskutowali jak mieliśmy pewne wątpliwości, ale po 10-15 minutach bycia w pokoju obok, wracaliśmy i dyskutowaliśmy. Dyskutowaliśmy na każdy temat, wysłuchiwaaliśmy każdego, Pan Burmistrz również wysłuchiwał, Pan Przewodniczący również wysłuchiwał. Nie było odcinania możliwości dyskusji. Dla mnie to jest niedopuszczalne. Pracujemy na rzecz mieszkańców Ciechocinka. Każdy z nas pracuje gdzieś, mówię kolokwialnie gdzieś, bo nie chcę wymieniać, pewnie nie wszystkich znam pracodawców, nie wiem gdzie pracują. Natomiast wyobraźmy sobie, że przychodzi do nas jakiś petent i jeżeli zarzuca nas pewnymi niewygodnymi kwestiami, tematami, pytaniami, to my tę rozmowę kończymy. Przecież to jest niemożliwe. Przecież my jesteśmy po to, tak samo, jak każdy z nas w pracy, by wysłuchać, odpowiedzieć, porozmawiać, przedyskutować. My tu zostaliśmy wybrani, jako mała garstka mieszkańców Ciechocinka po to, żebyśmy dyskutowali, po to, żebyśmy rozwiązywali każdy problem. Ale jeżeli my w ten sposób funkcjonujemy, to my żadnego problemu do końca nie rozwiążemy, nie wyjaśnimy. Bo dla mnie pewne pytania, które miały paść, nie

padły, ponieważ odebrano mi możliwość zajęcia stanowiska. Pewne wątpliwości, które mam do tej pory, są jeszcze większe, aniżeli przed dzisiejszą sesją, ponieważ te wątpliwości nie zostały rozwiane. A jeżeli ktoś mi kończy możliwość usłyszenia argumentacji, czy też kontrargumentacji, jest powodem do jakiegoś głębszego zastanowienia się. Dlatego apeluję do koleżeństwa radnych o to, żebyśmy nie stosowali takich praktyk. Jeżeli jest coś nie w temacie, jeżeli Pan Przewodniczący uzna, że radny Dziarski mówi za dużo, mówi nie w temacie, to bardzo proszę o przerwanie mi tej wypowiedzi, odebranie głosu i danie możliwości wypowiedzenia się innemu radnemu, innej osobie, ale nie w ten sposób. Tak samo kolegę Pawła Rosińskiego bardzo cenię, bardzo lubię, natomiast ktokolwiek by tego nie zrobił, nawet gdyby to zrobiła osoba, jak tu nieraz słyszę informacje, która jest po drugiej stronie Pana Burmistrza, też bym to zanegował, też by mi się to nie podobało, ponieważ uważam, że podstawą dochodzenia do czegokolwiek, w jakimkolwiek temacie, jest rozmowa. Czy to będzie w domu, czy to będzie w pracy, czy to będzie tu, na sali nr 10 w Urzędzie Miasta.

- **p. Burmistrz** – Ja mam taką uprzejmą prośbę. Rozumiem, że żyjemy w demokratycznym kraju, każdy ma prawo przedstawić swoją opinię, swoje stanowisko, ale jeśli Państwo procedujecie uchwały, to proszę odłożyć tego typu wypowiedzi, jak ta, mojego przedmówcy, na punkt oświadczenia i komunikaty. Wtedy możecie Państwo powiedzieć wszystko to, co chcielibyście. Nie zaburzajcie Państwo przebiegu realizacji porządku sesji. Przystąpiliście Państwo do procedowania projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Wydaje mi się, że taki przydługi wywód, jaki przed chwileczką mogliśmy usłyszeć, mógłby się znaleźć w zupełnie innym punkcie porządku dzisiejszej sesji.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Nie widzę.

Poddaję pod głosowanie projekt uchwały: przyjęcie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Ciechocinka.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (15) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Wojciech Skotnicki, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński.

- **r. K. Lipiński** – 15 za.

Ad. 8. 4. Przyznanie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane dla obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków niestanowiących własności Gminy Miejskiej Ciechocinek (Parafia).

- **p. Przewodniczący** – Proszę o zabranie głosu przewodniczących komisji.

- **r. T. Barczak** – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje wniosek przyznania dotacji dla parafii.

- **r. K. Lipiński** – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej jest za przyjęciem powyższej uchwały.

- **r. J. Kędzierska** – Komisja Zdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie opiniuje wniosek o udzielenie dotacji parafii.

- **r. D. Szadłowski** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta również pozytywnie opiniuje powyższy projekt.

- **r. S. Sobieraj** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Kto z Państwa radnych chciałby w tym punkcie głos zabrać?

- **r. W. Skotnicki** – Z uwagą zapoznałem się z treścią projektu uchwały, w sposób szczególny z uzasadnieniem do tego projektu uchwały. To, co budzi moje ogromne wątpliwości, to brak należycie sporządzonego kosztorysu całego przedsięwzięcia, całej planowanej inwestycji. Natomiast, o dziwo, znalazłem dosyć obszerny fragment dotyczący historii kościoła i w związku z tym mam pytanie, tutaj miałbym pytanie do wnioskodawcy. Ja prosiłem na ostatnim posiedzeniu połączonych komisji, żeby wnioskodawca przyjął, też w tym i moje zaproszenie, chociaż ja tutaj nie mam jakiegokolwiek mocy sprawczej, żeby rozwiązać moje wszelkie wątpliwości związane z tym, z kwestią planowanego kosztorysu tejże inwestycji. Chociażby zważywszy na to, że do dnia dzisiejszego nie znam kosztorysu związanego z zakończeniem remontu wieży północnej. Natomiast tutaj stawia się mnie przed dylematem, problemem podjęcia określonych działań, skutkujących prawem w sprawie zajęcia stanowiska, w sprawie kolejnej inwestycji parafii rzymskokatolickiej pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła, parafii, która jest prześwietną kapitułą kolegiacką od niedawna. W związku z tym, podanie w uzasadnieniu historii kościoła, świadczy w jakiś sposób o braku szacunku i dla Rady i dla radnych, nad którym to dokumentem procedują. Co ma wspólnego historia kościoła w uzasadnieniu z wnioskiem w sprawie udzielenia dotacji? Uważam ze swej strony, że w Ciechocinku są o wiele poważniejsze, ważniejsze problemy, które wymagają pilnego rozwiązania. Środki finansowe dla kościoła parafialnego, w którym funkcjonuje prześwietna kapituła kolegiacka, można pozyskiwać śmiało z innych źródeł. Ministerstwo Ochrony i Dziedzictwa Narodowego, Marszałek Województwa. Tu stawiam pytanie, z jakiego tytułu, czy były prowadzone jakieś rozmowy, konsultacje społeczne, żeby mieszkańcy mogli się wcześniej wypowiedzieć w tej materii? Z jakiego tytułu Rada Miasta ma partycypować w kosztach, zważywszy na to, że sprawy do załatwienia są ważniejsze. Do dnia dzisiejszego nie udało się uruchomić autobusu około godziny 4.20, który by umożliwił dotarcie do pracy, np. do Bydgoszczy, określonym mieszkańcom Ciechocinka, na pierwszy pociąg odjeżdżający z Aleksandrowa Kuj. A to jest kwota tylko 700,00 zł miesięcznie, tylko kwota 700,00 zł, która może być podzielona na trzy podmioty, przez trzy gminy, które by partycypowały w kosztach. Gmina Aleksandrów i Miasto Aleksandrów byłyby żywo zainteresowane, żeby ten autobus jeździł. Za jedyne 700,00 zł miesięcznie, podzielone przez trzy. To jest tylko przykład. Tych przykładów jest znacznie więcej i można te przykłady mnożyć, ja daję tylko jeden, żeby nie zaciemniać obrazu sprawy. 700,00 zł, a tutaj stawiany jest wniosek o dofinansowanie w sytuacji, w której ja, jako parafianin, jako mieszkaniec Ciechocinka, nie znam kosztorysu i bilansu związanego z remontem wieży północnej. A tutaj stawia się mnie przed dylematem procedowania w sprawie remontu wieży południowej. W związku z tym, ze względu na to, że przedstawiciel parafii, miałem tutaj na myśli osobiście przewielebnego księdza prałata, prepozyta prześwietnej kapituły kolegiackiej, z całym szacunkiem, kapituły kolegiackiej w Ciechocinku, liczyłem na to, że pojawi się na dzisiejszej sesji Rady Miasta i rozwieje wszelkie moje wątpliwości w tej materii. Osobiście poczułem się dotknięty brakiem obecności przewielebnego księdza prałata na powyższej sesji. Mając powyższe na uwadze, będę wnioskował przeciwko przyjęciu tego projektu uchwały.

- **r. T. Dziarski** – Odnosząc się do tematu dotyczącego dofinansowania, to jest także powiązane, ponieważ kolejny punkt będzie dotyczył również dofinansowania, tym razem fontanny Grzybek, chciałbym zaznaczyć, że już poprzednia Rada zdecydowała o tym, żeby określone kwoty, które będą zawierane w budżecie miasta na następny rok, były przeznaczane

na remont zabytków. Jest to forma jak gdyby pomocy Ciechocińskim zabytkom. Tak, jak powiedziałem to na komisjach i tak samo, jak byłem zdecydowanym orędownikiem w poprzedniej kadencji, aby wspierać wszelkie zabytki, w tym również zabytki, które nie leżą w gestii finansowania bezpośrednio Urzędu Miasta w Ciechocinku, tak jak to ma w tym przypadku miejsce, uważam, że zasadnym byłoby wspierać. Nieważne, czy to będzie zabytek jednego, czy drugiego typu, uważam że my, jako Rada Miasta, powinniśmy dokładać pieniądze. Zgadzam się z moim przedmówcą, że być może, albo powinien nawet, być przedstawiony kosztorys, szersze uzasadnienie wniosku. Natomiast jestem zwolennikiem wspierania wszystkich zabytków, bo przy wcześniejszej burzliwej dyskusji rozmawialiśmy także o zabytku, o tężniach i mówiliśmy o tym, że są pewne zaniedbania. Ja już w poprzedniej kadencji apelowałem o to, żebyśmy my, jako Rada Miasta, jako miasto, wspierali, jeżeli chodzi o remont. Tak samo, jeżeli chodzi kwestie innych zabytków. W związku, z czym zarówno w tym przypadku, jak i w następnym, kiedy będziemy procedować uchwałę dotyczącą dofinansowania do fontanny Grzybek, będę za tym projektem.

- **r. W. Skotnicki** – Ja widzę skuteczny sposób na dofinansowanie realizacji tego projektu. Uncja dla parafii. Inicjatywa, która podjęta została przez ludzi, którzy kilka miesięcy temu podpisali akt Konfederacji Gietrzwałdzkiej. Uncja dla parafii. To jest moneta bulionowa, która nie ma nic wspólnego z bulionem, która może być przekazana. Ja w tym całym zamieszaniu wczorajszym, dzisiejszym, zapomniałem Państwu przynieść i pokazać tę monetę bulionową, którą każdy mieszkaniec Ciechocinka, każdy parafianin i nie tylko, może wręczyć proboszczowi swojej parafii. To jest uncja czystego srebra wartości 1,5 euro, wyprodukowana przez bank austriacki. Na rewersie i na awersie są symbole Wiener Philharmoniker Wiednia, ale jest istotny warunek: kapłan, ksiądz, który przyjmie tę monetę bulionową jest proszony przez wnioskodawcę, przez darczyńcę, który tę uncję srebra przekaże na remont dla swojego proboszcza, między innymi na remont tego typu rzeczy, jest proszony o to, żeby odprawił mszę świętą w rycie trydenckim, w tradycyjnym rycie trydenckim mszy, których słuchali nasi przodkowie, mszy, których słuchał król Władysław Jagiełło przed Bitwą Pod Grunwaldem, którą słuchał król Jan III Sobieski przed Bitwą Pod Wiedniem, w tradycyjnym rycie trydenckim. Jakżeż tutaj w Ciechocinku może takowa msza zostać odprawiona, skoro kościół, skoro w ołtarzu głównym mamy atrapę ołtarza głównego. Najświętszy sakrament sanctissimum został przeniesiony do bocznego ołtarza, wstydliwie. W prezbiterium jest antropocentryzm.

- **p. Przewodniczący** – Panie radny, ja bardzo przepraszam, ale to nie jest do tego punktu.

- **r. W. Skotnicki** - Dlatego też, jeżeli będzie taka możliwość, w tym całym ferworze i zamieszaniu, ja przyniosę Państwu i pokażę. Ja czekam na mojego proboszcza, który odprawi mszę świętą za moich świętej pamięci rodziców w rycie trydenckim. I wtedy dostanie ode mnie uncję srebra na remont wieży.

- **p. Przewodniczący** – Nie widzę więcej chętnych do dyskusji.

Poddaję pod głosowanie projekt uchwały przyznanie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane dla obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków niestanowiących własności Gminy Miejskiej Ciechocinek (Parafia)

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (14) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech

Zieliński

PRZECIWI: (1) Wojciech Skotnicki.

- *r. K. Lipiński* – Za 14, przeciw 1.

Ad. 8. 5. Przyznanie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane dla obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków niestanowiących własności Gminy Miejskiej Ciechocinek („Grzybek”).

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przewodniczących komisji.

- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje przyznanie dotacji na remont Grzybka.

- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej jest za przyjęciem powyższej uchwały.

- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrowska, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie opiniuje udzielenie dotacji na prace konserwatorskie Grzybka.

- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Kto z Państwa radnych chciałby w tym punkcie głos zabrać?

- *r. W. Skotnicki* – W tej kwestii zajmuję następujące stanowisko: przyjmuję stanowisko wyrażające akceptację dla tego projektu uchwały pod jednym zasadniczym warunkiem, że zostanie podpisana stosowna umowa, która skomunalizuje grunt, który się znajduje pod Grzybkiem i stopniowo miasto będzie przejmowało grunty Przedsiębiorstwa Uzdrowisko Ciechocinek. W jakiej kondycji finansowej jest to Przedsiębiorstwo świadczy ewidentnie fakt, który obserwujemy, chociażby związany z remontem Grzybka i całokształtem infrastruktury przemysłowej, jaką stanowią tężnie. Dzisiaj będziecie mieli Państwo okazję obejrzeć cały program pani redaktor, dotyczący właśnie tężni solankowych, w Telewizji Trwam, do czego bardzo gorąco zachęcam. I jeszcze raz stawiam moje stanowisko w jasny, klarowny sposób. Zważywszy na kondycję finansową firmy Przedsiębiorstwa Uzdrowisko, tak, oczywiście, daję 100.000,00 zł, pod warunkiem, że pomalutką będziemy komunalizować grunty Przedsiębiorstwa Uzdrowisko Ciechocinek, które to grunty staną się integralną własnością miasta Ciechocinka.

- *r. J. Jucewicz* – Rozumiem, że Prezes, przedstawiciel PUC, zgodnie z naszą decyzją na jednej z komisji został zaproszony na dzisiejsze posiedzenie. Czy ma Pan wiedzę na ten temat?

- *p. Przewodniczący* – Nie mam wiedzy na ten temat.

- *r. J. Jucewicz* – Była taka prośba. Nie wiem, czy doszło do wysłania zaproszenia, czy też nie, natomiast ja mam taką prośbę, bo my się zنعamy nad tym PUC-em i nie tylko. Jeżeli wybiegamy w stosunku, co do jednej, czy innej firmy, prosiłbym, aby faktycznie przedstawiciele tych firm zapraszać, żeby mogli się chociaż obronić. Chciałem to powiedzieć trochę wcześniej, przy planie zagospodarowania Zachodnim. Bądźmy fair wobec siebie i innych, którzy razem z nami na jednym terenie powinni współpracować. Trochę odpowiadając na Pana Wojciecha Skotnickiego pytanie, czy sugestię, my, jako Komisja Uzdrowska podjęliśmy decyzję, wyszliśmy z wnioskiem, aby wrócić do rozmów odnośnie przejęcia przez miasto całej infrastruktury związanej z kopalnią soli, razem z całą infrastrukturą. Wiemy, że to stanowisko było różne, natomiast ja, jako radny tej kadencji, chciałbym te rozmowy odświeżyć i zakończyć raz temat odnośnie infrastruktury tężni, Grzybka, solanki itp. Liczę na to, że przy współpracy jednej i drugiej firmy, i miasta, uda się

uzyskać konsensus. Faktycznie Grzybek jest w złej kondycji, doszło do katastrofy budowlanej. My, jako miasto, jesteśmy, moim zdaniem, ja, jako radny, zobowiązany do tego, aby zrobić wszystko, aby ten Grzybek działał przed sezonem letnim, bo jest to wizytówka Ciechocinka. Ja osobiście będę głosował za przyznaniem tej dotacji.

- **p. W. Taranowska – Przewodnicząca MRS** – Poczulałam się w obowiązku wypowiedzieć w tej kwestii, ponieważ nie reprezentuję PUC, ale byłam wieloletnim pracownikiem PUC. Chciałam do Państwa apelować o przyznanie tej dotacji. Sami Państwo wiecie, że to na barkach tegoż Przedsiębiorstwa leży utrzymanie całego ciągu technologicznego, czyli Grzybka, źródeł, tężni i warzelni soli. Nie można więcej produkować soli, niż pozwala na to ciąg technologiczny. Zabytek techniki, nasza warzelnia soli, wpisana na listę zabytków techniki, w ubr. odznaczona przez Prezydenta RP, cały ciąg technologiczny, czyli Grzybek, tężnie i warzelnia, zostało Pomnikiem Historii, wpisane na listy polskich pomników historii. Nie możemy dopuścić do tego, żeby ten Pomnik Historii nam się rozpadł. Ale PUC nie jest w stanie utrzymać tak wielkiej inwestycji, budowy. Jak sami Państwo wiecie, dopóki było to Przedsiębiorstwo Państwowe, dostawało dotację celową od Ministerstwa Finansów na realizowanie remontu tężni. Kiedy zostało Przedsiębiorstwo skomunalizowane, czyli poszło pod Marszałka Województwa, dotacja została wyciszona, bo nie ma takiej możliwości, żeby dotacja celowa szła do obiektów spółki prawa handlowego. Dlatego PUC boryka się z problemem utrzymania infrastruktury, która jest infrastrukturą uzdrowiskową i służy całemu miastu. Państwo powinniście się zastanowić nad tym, żeby ten zabytek techniki, ten Pomnik Historii, był partycypowany przez wszystkie obiekty, które są w uzdrowisku. Przedsiębiorstwo utrzymuje tą infrastrukturę dla całego miasta, dla wszystkich przedsiębiorstw, dla wszystkich kuracjuszy z wszystkich obiektów, ale takiej woli nie ma. Dlatego przykry jest mi słyszeć, że mówicie Państwo, że Przedsiębiorstwo jest w złej kondycji, nie dba o ten zabytek itd. Ono nie jest w stanie dbać. To jest największy przedsiębiorca w naszym regionie. Natomiast obciążenie go takimi kosztami utrzymania tej infrastruktury, tego ciągu technologicznego, Pomnika Historii, jest nie do udźwignięcia przez taką firmę.

- **p. Przewodniczący** – My mamy w projekcie w uchwale budżetowej zaplanowane 800.000,00 na remont tężni.

- **p. W. Taranowska** – Bardzo serdecznie Państwu za to dziękuję.

- **p. Przewodniczący** - Proszę wiedzieć, że my dbamy o to, żeby te obiekty były sprawne.

- **p. W. Taranowska** – Chciałam Państwa również prosić, ponieważ nie jesteśmy w stanie, bardzo się cieszę, że jeden z radnych poruszył problem wrócenia do rozmów, żeby jednak porozumieć się z naszym samorządem i jakoś ten problem rozwiązać. Nie jest w stanie Przedsiębiorstwo utrzymać takiej infrastruktury, a nie może wyłączyć ani Grzybka, ani tężni, ani warzelni, bo to jest jedna wielka machina ciągu technologicznego. Na warzelni również się produkuje sól, nie ma kopalni, tylko produkuje się sól z ciągu technologicznego i ze stężenia solanki, gdzie tą sól się odzyskuje z solanki, ale też to są moce przerobowe tego. Konserwator Zabytków nie pozwolił na zmianę żadnego punktu dotyczącego warzelni soli, taki, jaki był za Staszica. Nie wolno wprowadzić nowej technologii, nie wolno usprawnić. To jest manufaktura, która była za Staszica i musi tak cały czas pozostać. Tak samo jest z Grzybkiem. On za chwilę, pomimo, że będzie wyremontowany, on również straci swoją moc bycia pięknego obiektu, poprzez solankę, która go zje, ponieważ Konserwator Zabytków powiedział, że on ma być tak odrestaurowany, jak był za czasów Staszica. Dlatego nie można wprowadzić nowych technologii, żeby uratować ten Grzybek i pokazywać go tak, jak byśmy chcieli, z nowoczesną technologią. On będzie cały czas żarty przez solankę. Pracowałam kilkadziesiąt lat w uzdrowisku, wiem jak to wygląda, źródła, Grzybek, solanka, która idzie przez tężnie i jest potem sól. Szanowni radni, proszę wspomóc Przedsiębiorstwo, bo jeśli ono nie wydoli sobie, żeby te tężnie działały i ten mikroklimat był utrzymany, to stracimy status

uzdrowiska. Ale na jednym przedsiębiorstwie, na jego barkach, to się naprawdę długo nie utrzyma. Może Marszałek pomógł remontować Markiewicz, teraz na pewno z Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego będą pieniądze na tęźnie, ale tych tęźni jest 3. To są ogromne obiekty, z ogromnymi nakładami. Pamiętacie Państwo Fundację Polsko-Niemiecką, pamiętacie Państwo dotacje różne, które były i teraz liczę na Państwa rozszadek, żeby jednak wspomóc PUC.

- **r. R. Marzec** - Tu się muszę zgodzić z Panią, że trzeba Uzdrowisko Ciechocinek wspomóc w postaci remontu tego Grzybka, ale niestety, też miasto musi wiedzieć, bo taka pomoc doraźna ok, jest fajną sprawą, ale tutaj muszą być działania kompleksowe. Jak do tej pory przez wszystkie lata, jest duży rozdźwięk między uzdrowiskiem, a miastem Ciechocinek. Dzisiaj zgadzam się, jak mówił Pan Przewodniczący, że będą zagwarantowane pieniądze w postaci 800,00 zł. Ale jak długo ta sytuacja ma trwać? Skoro dzisiaj PUC sobie nie radzi z tą sytuacją. Nie ukrywajmy. Wszyscy wiecie, jak to wygląda. Sytuacja co roku ulega pogorszeniu. Ja się zgadzam, że trzeba pomagać, my jesteśmy chętni pomagać wszystkim, każdemu, nawet prywatnym właścicielom kamienic, które wymagają remontu. Wcześniej Pan Dziarski zauważył, że taka pomoc powinna być przy odrestaurowaniu tych obiektów zabytkowych. Ale PUC musi też mieć jakieś zrozumienie dla nas, bo w tym roku 100 tys., na drugi rok 800 tys., jaka ta współpraca jest? Przecież na dobrą sprawę współpracy nie ma żadnej, od wielu lat. To są zażyłości wieloletnie. To nie jest 5, 10, 25, 20 lat. W obecnej sytuacji widzimy, co się dzieje. Przecież to już jest degrengolada. Mówiliśmy wcześniej o tęźniach, o tych gruntach. Dzisiaj tęźnie, wystarczy tylko zapałka i to spłonie, bo tęźnie w ogóle już nie funkcjonują. Tej soli jest produkowana taka niewielka ilość, że one schną żywcem, są prześwity na tarninie. Konserwacja polega na tym, że ta tęźnia powinna dostawać solankę w jakimś stopniu, żeby ona cały czas funkcjonowała. Dołożenie 800 tys. zł do całych obiektów, to też jest kwota niewystarczająca. Tylko czy jak my dołożymy te pieniążki, czy to w ogóle się przełoży na pomoc, bo to jest taka studnia bez dna. Dzisiaj powinniśmy się zainteresować, czy my tego nie powinniśmy posiadać. Przecież ten Grzybek jest w centrum miasta, zajmujemy się parkiem Zdrojowym, rewitalizacją i innymi obiektami. Tutaj 100 tys., no dobrze. Jak ja słyszę, że pracownicy nie mogą skończyć tego Grzybka, bo brak jest pieniędzy. Proszę Państwa, to są uzdrowiska, jest kilka sanatoriów, gdzie są pieniądze. No gdzie są pieniądze. Solanka będzie droższa. Teraz może i solanki PUC przestanie, bo ceny mają iść w górę. To się okaże, doszły mnie takie informacje, że solankę prawdopodobnie będą wozic z Inowrocławia, bo PUC, bo Uzdrowisko nie ma pieniędzy i solankę chce podnieść o 100% w górę, gdzie my tu mamy złoża gorącej solanki. To jest jakieś kuriozum, dokąd to wszystko zmierza. Ja jestem też za pomaganiem, super, pomagajmy, tylko to są takie działania doraźne, które w zasadzie nie pomagają uzdrowisku. Ja uważam, że szkodzą, bo co roku będziemy tak dotować 800 tys. na tęźnie. Jeśli to wystarczy, one będą fajnie funkcjonować, to jest ok., ale my cały czas do tego nie mamy praw. Będziemy tylko pomagać i będziemy w budżecie pieniążki przekazywać.

- **r. J. Kędzierska** – Ten bardzo poważny problem był już częściowo przedmiotem dyskusji na posiedzeniu ostatniej Komisji Uzdrowiskowej. Ze względu na wagę problemu i całościowe podejście do tych spraw, za dwa tygodnie będzie posiedzenie Komisji Uzdrowiskowej połączone z posiedzeniem wszystkich pozostałych komisji. Przedmiotem posiedzenia będą te tematy. Musimy się bardzo głęboko zastanowić nad tymi kwestiami, bo to jest jeden z najistotniejszych problemów dla Ciechocinka, jako miasta uzdrowiskowego. Tak, że wstępny termin został ustalony na 9 kwietnia. Jeszcze dokładnie sprawdzimy, czy akurat ten termin będzie mógł być zastosowany. Zostaniecie Państwo powiadomieni w formie tak, jak zawsze, mailowej, o posiedzeniu, co będzie przedmiotem posiedzenia, a przedmiotem posiedzenia będą właśnie te kwestie.

- **p. Burmistrz** – Nie, jako osoba piastująca mandat radnego, ale jeśli pozwolicie Państwo, to chciałbym się odnieść do kilku kwestii. Rozpocznę od wypowiedzi Pan radnego Skotnickiego. Może się przesłyszałem, to wówczas przepraszam, ale użył Pan takiego określenia: daję 100 tys. pod warunkiem komunalizacji.

- **r. W. Skotnicki** – To był skrót myślowy, przepraszam, użyłem skrótu myślowego, to był kolokwializm.

- **p. Burmistrz** – Dawać można swoje, a tutaj Państwo przekazecie środki publiczne. Cenię sobie to, że Pan zmienił swoje.

- **r. W. Skotnicki** – To był użyty kolokwializm, swoisty skrót myślowy. Panie Burmistrzu, ja jestem dzisiaj bardzo zmęczony.

- **p. Burmistrz** - Domyślam się, ciężko Pan pracował tej nocy.

- **r. W. Skotnicki** – Bardzo.

- **p. Burmistrz** – Cieszę się, że Pan zmienił stanowisko, bo na posiedzeniu komisji jednak zapowiadał Pan głosowanie przeciw przekazaniu środków finansowych także i na to zadanie.

- **r. W. Skotnicki** – Ale ja i tak nie będę zmieniał zdania, Panie Burmistrzu. Ja jestem za tym, żeby prędzej czy później do takich rozmów doszło.

- **p. Burmistrz** – Ale proszę pozwolić mi powiedzieć, bo tak będziemy sobie nawzajem przeszkadzać. Natomiast takie postawienie sprawy, jak Pan był uprzejmy wyartykułować, że owszem, należy dać 100 tys. zł, pod warunkiem skomunalizowania fontanny Grzyb i całego terenu wokół fontanny Grzyb, jest daleko idące. Ja mogę Panu ze 100% pewnością powiedzieć, że szanse na komunalizację tego fragmentu gruntu ze źródłem solankowym nr 11, są bardzo niewielkie. Po pierwsze, nigdy nie słyszałem, aby Przedsiębiorstwo nosiło się z zamiarem wyzbywania się swoich składników majątkowych, szczególnie teraz, jak ta fontanna zostanie wyremontowana i pewnie przez kilkanaście czy kilkadziesiąt lat będzie funkcjonowała bez zagrożenia katastrofą budowlaną. Na remont Przedsiębiorstwo wyda ponad 600 tys., ja wiem, że w tej kwocie będzie 100 tys. z miasta, ale z informacji, jakie otrzymałem od pełnomocnika prezesa Zajączkowskiego w bezpośredniej rozmowie wynikało, że całkowity koszt przywrócenia sprawności technicznej i odbudowy fontanny Grzyb to będzie kwota powyżej 600 tys. zł. Proszę wziąć także pod uwagę fakt, że fontanna Grzyb jest elementem ciągu technologicznego produkcji soli, a ten ciąg technologiczny, o czym była uprzejma powiedzieć Pani Wiesława Taranowska, Przewodnicząca Miejskiej Rady Seniorów, został wpisany na listę pomników historii. Negatywne jest stanowisko konserwatora zabytków w przypadku prób dzielenia zabytków generalnie, to tutaj w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z Pomnikiem Historii, to taki rozdział fontanny Grzyb od pozostałych elementów ciągu technologicznego, wydaje mi się być absolutnie nierealny. Ja nie konsultowałem tego z urzędem konserwatorskim, myślę, że musiałyby się to oprzeć nawet nie o urząd konserwatora wojewódzkiego, tylko może generalnego, a być może o Ministra Kultury. Wobec powyższego, tak na moje doświadczenie, przekazuję publicznie informację, że szanse na to, żeby miasto mogło przejąć samo źródło solankowe są bardzo niewielkie, albo są zupełnie niemożliwe. Pan radny Jucewicz użył takiego stwierdzenia, że należałoby zaprosić przedstawiciela przedsiębiorstwa, czy generalnie przedsiębiorców, żeby mogli się obronić. Moje pytanie jest takie: przed czym? Przed tym, że Wysoka Rada chce poznać kwotę 100 tys. zł, żeby wesprzeć działania Przedsiębiorstwa. Rozumiem, gdyby sprawa dotyczyła jakiś kontrowersyjnych tematów, to wówczas rzeczywiście obecność przedstawicieli podmiotu, którego taka dyskusja miałaby dotyczyć, jest uzasadniona, ale w sytuacji, kiedy Państwo chcecie przekazać dotację, żeby wesprzeć działania na zabytku, to myślę, że ta obecność przedstawiciela kościoła czy PUC-u nie jest niezbędna. Pięknie zabrzmiało to zdanie: zrobię wszystko, aby Grzybek zafunkcjonował. Myślę, że każda z osób, która zgłasza za przyznaniem dotacji ma taki sam cel. Chciałbym się również odnieść do wypowiedzi p. radnego Marca, który akurat wyszedł, który pewnie zapomniał, ale kwota 800

tys. zł nie jest kwotą, którą mamy przekazać PUC w przyszłym roku, ona jest zapisana w tegorocznym budżecie i te pieniądze na potrzeby przeprowadzenia remontu tężni nr 3, zgodnie z moją deklaracją, te środki finansowe na taką potrzebę mogą być w każdej chwili uruchomione. Może p. radny Marzec przeczyta to w protokole, na etapie konstruowania budżetu zaproponowałem kwotę 800 tys. zł ze świadomością tego, że w tym roku wydatki na remont tężni nr 3 mogą być stosunkowo nieduże ze względu na to, że jeszcze, z tego, co się orientuję, jest nierozstrzygnięty konkurs ogłoszony przez samorząd województwa. Potem będą kwestie proceduralne, potem trzeba będzie ogłosić przetarg na wyłonienie firmy wykonawczej, później stworzyć zaplecze budowy. Może się okazać, że prace remontowe przy tężni nr 3 w ogóle nie zostaną w tym roku rozpoczęte, albo rozpoczną się na tyle późno, że zabezpieczenie większej kwoty miałyby się z celem. Natomiast na pewno te pieniądze zapisane w tegorocznym budżecie, mówię tutaj do p. radnego Marca, już są te pieniądze i one są do wzięcia w tym roku, ale przejdą, jako pieniądze przeznaczone na to konkretne zadanie, do budżetu roku 2020 i już dzisiaj sygnalizuję Państwu, że do tej kwoty 800 tys. pewnie będziemy musieli dołożyć drugie 800, może milion, a może jeszcze więcej. Ponieważ takie przedsięwzięcie, jak remont tężni nr 3, to dla osób niezorientowanych, jest wydatek kosztorysowy, a kosztorys był sporządzony na początku ub. roku, więc ceny już się mogły zmienić, wydatek na poziomie 22 mln zł. Pula środków, które przy najbardziej optymistycznym rozstrzygnięciu, jest możliwa do pozyskania w konkursie ogłoszonym przez samorząd województwa, jest to 15 mln zł. Czyli do wartości kosztorysowej już brakuje 7 mln. Może się tak zdarzyć, że w wyniku przetargu będzie to kwota mniejsza. Ja natomiast byłbym w tym punkcie umiarkowanym optymistą, ponieważ to są prace wysoce specjalistyczne. Nie jest to taka klasyczna działalność, o charakterze ogólnobudowlanym. Żeby się nie okazało, że wartość kosztorysowa 22 mln będzie niewystarczająca. Czyli już zaczyna brakować 7 mln zł. Pewnie nieuchronnie staniemy, mówię w liczbie mnogiej, bo ja będę Państwu proponował, Państwo będziecie decydować tak, czy nie, będziemy zmuszeni do tego, żeby remont tej tężni wesprzeć i to w kwotach paromilionowych docelowo. Wyobrażam sobie, że w układzie 3 lat, bo chyba niemożliwe jest przeprowadzenie tego gruntownego remontu w krótkim czasie, choćby ze względu na ograniczoną możliwość pozyskiwania tarminy. W tej sytuacji taka trochę niesprawiedliwa jest Pańska opinia, że dopiero w przyszłym roku. Nie. Pieniądze są w tegorocznym budżecie i można je przekazać w roku bieżącym, ale nie ma w tej chwili takiej potrzeby, bo Przedsiębiorstwo jeszcze nie posiada zabezpieczenia tej podstawowej kwoty, która zdecyduje o rozpoczęciu prac remontowych na tym zabytku, jakim jest tężnia nr 3. Chciałbym poprosić, żebyście Państwo jednak, wzrok kieruję na p. radego Skotnickiego, mówił Pan dzisiaj, że obowiązkiem Państwa jest działanie w dobrze pojętym interesie miasta, proszę niech Pan to udowodni i wszystkich Państwa proszę o głosowanie za przyjęciem tej uchwały, która pozwoli na przekazanie kwoty 100 tys. zł PUC.

- **r. J. Jucewicz** – Ad vocem Pańskich słów. Odnośnie wybiegu w stosunku do zapraszania przedstawiciela PUC-u czy innej firmy, one bardziej odnosiły się do słów tężni, które padły, odnośnie sposobu utrzymywania i zarzutów, jakie zostały skierowane w stosunku do PUC, podczas uchwalania terenu zachodniego odnośnie miejscowego planu zagospodarowania. Z racji tego, że ta rozmowa została przerwana, poczułem się do tego, aby kontynuować tą wypowiedź lub zwrócić na to uwagę, właśnie w tym punkcie, w którym akurat jest mowa o tak ważnym ciągu technologicznym, jakim jest ogólnie tężnia, Grzybek i cała infrastruktura z tym związana.

- **r. W. Skotnicki** – Zacznę od końca. Panie Burmistrzu, zastosował Pan klasyczną zasadę logiczną, która oparta jest na emocjach. Ja bardzo sobie cenię Pana wiedzę w tym zakresie, bo rzeczywiście, należy to docenić. Jest to typowy klasyczny przykład właśnie takiego logicznego działania, którego skutkiem jest wywołanie określonych emocji. Tak to jest. Tak to wymyślił mistrz Arystoteles, który jest twórcą logiki formalnej, także i klasycznej definicji

prawdy i wielu innych rzeczy. Dlatego też proszę mi pozwolić na to, że wyrażę moją wątpliwość. Proszę mi pozwolić wskazać, że pomimo wszystko, słuchając wypowiedzi moich szacownych przedmówców i Pana, Panie Burmistrzu, dochodzę i na podstawie tego, co dzisiaj, wraz z Panią redaktor Telewizji Trwam, widziałem na tężniach, znowu użyję tego kolokwializmu, bo naprawdę jestem zmęczony, to uzdrowisko się zwija. Proszę mi na to pozwolić. Ja mam świadomość, że jako osoba publiczna nie powinienem używać kolokwializmów przy różnego rodzaju wypowiedziach, bo to też świadczy o mnie, i nie najlepiej świadczy o mnie. Ja mam tego świadomość. Natomiast według mojej oceny dochodzę do wniosku, że przyznawanie jakiejkolwiek dotacji, one są słuszne, jak najbardziej, jestem jak najbardziej za przyznawaniem dotacji, tylko że to jest worek bez dna. To jest worek bez dna. Każdy ekonomista, który ma na coś wyłożyć pieniądze, w pewnym okresie swoich działań, także i filantropijnych, także w jakiś sposób będzie chciał mieć udział w tym wszystkim, partycypowaniu zysku, czyli w jakiś sposób też będzie dążył w jakiejś części do decydowania o tym majątku, co do którego te pieniądze przekazuje. Ja rozumiem, że na tę chwilę, ad hoc, podpisywanie tych stosownych dokumentów: tak, my dajemy Wam pieniądze, Wy dajecie nam ... wiadomo, to jest procedura długotrwała, to nie może być od razu zrobione ad hoc. To jest proces stopniowy, który pomału ma się rozwijać. Natomiast z tego, co Pan słusznie zauważył, bo powołał się Pan na wpisanie tężni i całego zespołu parku technologicznego do Pomnika Historii. Akurat tak się złożyło, mam przed sobą rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 listopada 2017 r. w sprawie uznania za Pomnik Historii - Ciechocinek zespół tężni i warzelni soli wraz z parkami Tężniowym i Zdrojowym. Proszę pozwolić mi zacytować krótko: § 2 tego rozporządzenia Pana Prezydenta, zresztą jest też i kontrasygnata premiera tutaj, cyt. „celem ochrony pomnika historii wymienionego w § 1” (czyli tego całego zespołu) „jest zachowanie ze względu na wartości historyczne, naukowe, krajobrazowe oraz autentyczność i funkcjonalną integralność unikatowego zespołu produkcji”. Na podstawie tego cytatu ja wnioskuję, że ustawodawca tego dokumentu wprost nie precyzuje jednoznacznie kwestii własnościowych. Tu pozostawia w tej materii kwestię naprawdę otwartą. Ten dokument nie precyzuje jednoznacznie kto i w tym dokumencie nie ma wyraźnie wskazane, kto jest, kto powinien, kto będzie i kto był właścicielem tej nieruchomości, tej działki. Natomiast przerwanie w jakimś stopniu całego procesu technologicznego, bo to widać, proces technologiczny jest przerywany. Sól, jak doskonale wiemy, to nawet wie uczeń szkoły podstawowej, każde dziecko, że sól konserwuje drewno. Solanka, która by w należyтым stężeniu przepływała przez tarninę i cały aerozol, który by temu towarzyszył, rozprzestrzeniał się po całej przestrzeni, zakonserwowałby drewno. Tego nie widać. Mi pokazano dzisiaj tutaj, szacowny Pan Sławomir H., który wraz ze mną udzielał wywiadu Telewizji Trwam, wyraźnie mi wskazał na to, że ten proces technologiczny jest totalnie zachwiany. Pytanie, czy jest sens wydawanie środków finansowych z pieniędzy podatników na zasilanie worka, który jest workiem bez dna. Dzisiaj dajemy 100 tys., jutro następne, następne, następne i to pójdzie w miliony, miliardy, natomiast jakiegokolwiek działania, no tutaj Państwo przegłosowaliście ten projekt zmiany zagospodarowania przestrzennego Zachód, który w jakiś sposób nieodwracalnie zmieni oblicze tamtego terenu, naruszy to, co usankcjonowali nasi dziadkowie, nasi przodkowie, którzy mieli wizje. Oni mieli wizje tego miasta pod kątem znaczącego ośrodka przemysłowego. Potem, przez przypadek się okazało, że ta solanka, która cieknie po tej tarninie, ma właściwości lecznicze, ale to jest efekt wtórny. Im bardziej była potrzebna sól na działalność przemysłową. Tutaj naruszenie tej tkanki, tego delikatnego ekosystemu w postaci tego, że Państwo przegłosowaliście tę uchwałę, w jakiś sposób podważa moją wątpliwość w sensowność dawania jakiegokolwiek pieniędzy, skoro to uzdrowisko, mówiąc kolokwialnie, przepraszam za ten kolokwializm, proszę mi wybaczyć, jestem zmęczony, ja bym naprawdę chciał, żeby ten dzisiejszy dzień się naprawdę skończył, że to uzdrowisko się po prostu zwija.

- **r. T. Dziarski** – Z uśmiechem słuchałem tych wszystkie wypowiedzi, dlatego, że w wielu kwestiach odbiegliśmy od tematu i temat był dalej kontynuowany. Natomiast w kwestii planu Zachodniego, kiedy była bardzo ważna, burzliwa dyskusja, może nie dyskusja, a chęć dyskusji, uniemożliwiono nam kontynuowanie rozmów. Natomiast, jeżeli chodzi o tę kwestię. Grzybek to Ciechocinek, tężnie to Ciechocinek, park Zdrojowy, Tężniowy to Ciechocinek. My jesteśmy Radą Miasta Ciechocinek i uważam, że nie powinniśmy mieć żadnych wątpliwości, aby jeżeli jest taka możliwość, a taka możliwość jest, bo mamy to zagwarantowane w budżecie na 2019 rok, wspierać takie zabytki. W związku, z czym uważam, jak najbardziej zasadne, aby pozytywnie ustosunkować się do projektu tej uchwały.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję. Poddaję pod głosowanie projekt tej uchwały.

Kto jest za przyjęciem tej uchwały?

Głosowano w sprawie:

przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane dla obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków niestanowiących własności Gminy Miejskiej Ciechocinek („Grzybek”).

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (14) Grzegorz Adameczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

PRZECIW: (1) Wojciech Skotnicki.

- **r. K. Lipiński** – 14 za, 1 przeciw.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję, uchwała została przyjęta.

Ad. 8. 6. Podwyższenie kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania pomocy w formie zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności oraz określenia zasad zwrotu wydatków na pomoc w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu”.

- **p. Przewodniczący** – Proszę o wystąpienie przewodniczących komisji.
- **r. T. Barczak** – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały.
- **r. K. Lipiński** – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej jest za przyjęciem powyższej uchwały.
- **r. J. Kędzierska** – Komisja Uzdrowskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- **r. D. Szadłowski** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta również pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- **r. S. Sobieraj** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Nie widzę chętnych, poddaję pod głosowanie projekt niniejszej uchwały.

Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem niniejszej uchwały?

Głosowano w sprawie:

podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania pomocy w formie zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności oraz określenia zasad zwrotu wydatków na pomoc w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu”.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (15) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Wojciech Skotnicki, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński.

- *r. K. Lipiński* – Za głosowało 15 osób.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Uchwała została przyjęta.

Ad. 8. 7. Przyjęcie raportu z realizacji „Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2018”.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przewodniczących komisji.

(w trakcie procedowania punktu, o godz. 13.06 salę obrad opuścił r. W. Skotnicki)

- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje uchwałę o przyjęciu raportu z realizacji Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii.

- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej jest za przyjęciem powyższej uchwały.

- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie opiniuje przyjęcie uchwały w sprawie raportu z realizacji Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2018.

- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby w tym punkcie głos zabrać?

- *r. T. Dziarski* – Chciałbym podziękować Panu Burmistrzowi, że w dalszym ciągu zabezpieczane są środki finansowe na działanie Punktu Terapeutycznego dla Dzieci i Młodzieży Zażywających Środki Psychoaktywne. Wiemy, że dosyć ciężko i trudno było z założeniem tego punktu. Mam też świadomość, że jeżeli chodzi o ilość osób, które tam dotarły, być może dla niektórych osób nie jest zadowalająca, natomiast mnie życie zawodowe nauczyło, że jeżeli uda się uratować chociaż jednego człowieka, to warto te pieniądze inwestować.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych.

Poddaję pod głosowanie uchwałę w sprawie przyjęcia raportu z realizacji „Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2018”.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA: (14) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

NIEOBECNI: (1) Wojciech Skotnicki

- *r. K. Lipiński* – Za 14 radnych, 1 nie brał udziału w głosowaniu.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję.

Ad. 8. 8. Obywatelska inicjatywa uchwalodawcza.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przewodniczących komisji.

- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem projektu tej uchwały.

- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej jest za przyjęciem powyższej uchwały.

- *r. J. Kędzierska* – Komisja Zdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie obywatelskiej inicjatywy uchwalodawczej.

- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta również jest za przyjęciem projektu powyższej uchwały.

- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby w tym punkcie zabrać głos?

- *r. J. Jucewicz* – Panie Burmistrzu, pytanie do Pana odnośnie tej autopoprawki, czy coś zostało ustalone w tej kwestii. Przypomnę, że zgłaszałem uwagi odnośnie braku klauzuli w związku z przepisami rozporządzenia o ochronie danych osobowych oraz RODO.

- *p. Burmistrz* – To prawda. Poprosiłbym Pana mecenasa o opinię, czy taka klauzula powinna się znaleźć w projekcie uchwały w świetle zapisu, który stanowi, że osoba, która występuje z inicjatywą uchwalodawczą, wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do rozpatrzenia projektu uchwały. Według Pana radnego Jucewicza ten zapis jest niewystarczający w świetle obowiązujących zapisów dotyczących RODO. Czy rzeczywiście powinien się znaleźć jeszcze dodatkowy zapis, czy też Pan mecenas Bukowski, który opiniował ten projekt uchwały, w sposób prawidłowy ocenił ten fragment zapisu na wykazie poparcia.

- *Mec. B. Rakoczy* – Musimy mieć świadomość tego, że uchwała, którą teraz procedujemy, jest aktem stanowienia prawa, a nie aktem stosowania prawa i musimy tę uchwałę oceniać z punktu widzenia całego systemu źródeł prawa powszechnie obowiązującego w RP, który jest określony w art. 87 Konstytucji, gdzie między innymi wymienia się również rodzaje aktów prawnych, w tym akty prawa miejscowego. Źródłem klauzuli RODO, czyli ochrony danych osobowych, nie jest w tym wypadku nasza uchwała, tylko stosowna ustawa o ochronie danych osobowych, a jeszcze wyżej akt rangi prawa europejskiego, stosowne rozporządzenie, które ma bezpośrednie zastosowanie w systemie prawa polskiego oraz akty wykonawcze ewentualnie, które to regulują. W tym zakresie nasza uchwała, ani niczego nie uchyla, ani niczego nie zmienia, ani niczego nie modyfikuje i tak te wszystkie formuły, klauzule, oświadczenia, które osoba wykonująca inicjatywę uchwalodawczą będzie chciała te dane udostępnić, to i tak będzie musiała stosować te ogólne przepisy i nasza uchwała w tym zakresie nic nie zmienia, a ten poziom, który osiągnęliśmy w uchwale, ma bardziej charakter informacyjny, niż regulacyjny, żeby ta osoba wiedziała, że mimo wszystko ta ochrona danych osobowych będzie od niej wymagała dodatkowych, osobnych oświadczeń. Rację ma Pan

radny, że takie oświadczenia absolutnie będą musiały być składane, tyle tylko, że ich źródłem będą akty wyższej rangi, niż nasza uchwała.

- **r. J. Jucewicz** – Ad vocem. Według mojej oceny na pewno nie możemy wykluczyć, że dochodzi tu do zbierania danych osobowych od osób niebędących podmiotem działalności gospodarczej, a więc dotyczy tu ustawa o ochronie danych osobowych. A więc według mojej oceny, oczywiście Pan mecenas tu pewnie ma jakby większe mniemanie odnośnie stosowania prawa, niż ja, według mojej oceny ta klauzula powinna się znaleźć. Jeżeli takową klauzulę wykonujemy do, np. budżetu obywatelskiego, w którym osoba składająca wniosek składa oświadczenie woli, że wyraża zgodę na użycie danych osobowych do celu, w którym stosowanie przepisów odnośnie budżetu obywatelskiego jest wymagane, uważam, że w tym przypadku również to powinno być wykonane. Tym bardziej, że obywatel ma świadomość stosowania ustawy, że taki przepis obowiązuje i według mojej oceny, może powinno to zostać ujęte ze względu na to, żeby obowiązek informacyjny był bez dwóch zdań wykonany w stosunku, co do osoby, która te dane składa. Musimy tutaj wziąć pod uwagę także to, że osoba, która jakby będzie liderem tej obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, ona będzie także spotykała się z zapytaniami odnośnie, a co się dzieje z tymi moimi danymi osobowymi, gdzie one są przekazywane, jak długo będą przechowywane i co się później z nimi stanie. Według mojej oceny przepisy RODO, czyli europejskie oraz nasza ustawa o ochronie danych osobowych, po nowelizacji z 2018 r., powinna mieć zastosowanie także w tym przypadku.

- **Mec. B. Rakoczy** – Właściwie Pan radny był łaskaw w tych ostatnich swoich zdaniach rozstrzygnąć swoje własne możliwości, bo zwraca Pan łaskawą uwagę na te przepisy prawa europejskiego, które tu absolutnie będą miały zastosowanie. Przykład, który Pan radny był uprzejmy wskazać, rodzi się pytanie: kto, kiedy i w jaki sposób te dane będzie przetwarzał. Przetwarzania nie będzie prowadziła nasza gmina, ani jej organy, tylko osoby, które będą tą inicjatywę uchwałodawczą wykonywały, czyli te, które będą zbierały te podpisy będą w tym Komitecie inicjatywy uchwałodawczej, będą tym tzw. liderem. Przetwarzanie danych osobowych nastąpi tam. My natomiast dostaniemy finalny dokument, którym będzie projekt uchwały z podpisami państwa radnych. W naszym przypadku przetwarzanie będzie jedynie polegało, pytanie, czy to jest przetwarzanie w rozumieniu ustawy, że będziemy dysponowali listą, którą będziemy sprawdzali nie tylko na podstawie naszej uchwały, ale będziemy również badali ją na podstawie ustawy o samorządzie gminnym w zakresie podstawy prawnej, regulującej tę inicjatywę uchwałodawczą. Absolutnie Pan radny słusznie tutaj nas uczyła na kwestie ochrony danych osobowych, bo one tu wystąpią, tylko w takiej konfiguracji, że ta uchwała w zupełności wystarcza do osiągnięcia zamierzonych celów. Myślę, że te osoby, które będą tę inicjatywę uchwałodawczą chciały wykonywać, ci tzw. liderzy, oni powinni mieć świadomość w tym zakresie i może taki charakter informacyjny na stronach internetowych naszej gminy, BIP-u, dać informację o tym, że ta ochrona danych osobowych, przy wykonywaniu tej inicjatywy i przetwarzanie tych danych, będzie jak najbardziej uzasadnione. Myślę, że nie ma potrzeby samego zmieniania w tym zakresie tej uchwały.

(na salę obrad o godz. 13.16 wrócił r. W. Skotnicki)

- **p. Burmistrz** – Chciałbym poprosić o naniesienie autopoprawki w podstawie prawnej.

- **p. Przewodniczący** – Tak, ja już powiedziałem, że Pana uwaga dotyczy do wszystkich uchwał.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały?

Głosowano w sprawie:

obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (14) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Wojciech Skotnicki, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

WSTRZYMUJE SIĘ: (1) Jarosław Jucewicz

- *r. K. Lipiński* – 14 za, wstrzymała się 1 osoba.

Ad. 8. 9. Zasady i tryb przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy Miejskiej Ciechocinek.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przewodniczących komisji.

- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje uchwałę dotyczącą przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy Miejskiej Ciechocinek.

- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej pozytywnie opiniuje powyższą uchwałę.

- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrawiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy Miejskiej Ciechocinek.

- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta pozytywnie opiniuje powyższy projekt uchwały.

- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę.

Kto jest za podjęciem uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy Miejskiej Ciechocinek.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: (15) Grzegorz Adamczyk, Dariusz Barczak, Tomasz Dziarski, Jarosław Jucewicz, Jolanta Kędzierska, Kazimierz Lipiński, Robert Marzec, Paweł Rosiński, Agnieszka Rybczyńska, Daniel Skibiński, Wojciech Skotnicki, Sebastian Sobieraj, Jerzy Sobierajski, Dariusz Szadłowski, Wojciech Zieliński

- *r. K. Lipiński* – 15 za.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo.

P r z e r w a o d g o d z . 1 3 . 2 0 d o g o d z . 1 3 . 3 4

(o d p r z e r w y n i e o b e c n y n i e u s p r a w i e d l i w i o n y r . W . S k o t n i c k i)

Ad. 9. Informacje i sprawozdania.

Ad. 9.1. Informacja Burmistrza dotycząca stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przewodniczących komisji.
- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje informację Burmistrza dotyczącą stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka.
- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej przyjęła do wiadomości informację Burmistrza w sprawie zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka.
- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrawiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się z informacją Burmistrza w sprawie zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka.
- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta zapoznała się z powyższą informacją.
- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się z powyższą informacją.
- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę.

Ad. 8. 2. Informacja Burmistrza Ciechocinka dotycząca problematyki zarządzania kryzysowego w mieście.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna zapoznała się z tą informacją.
- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej zapoznała się z informacją Burmistrza Ciechocinka dotyczącą problematyki zarządzania kryzysowego w mieście.
- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrawiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się z informacją.
- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta zapoznała się z powyższą informacją.
- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się z powyższą informacją.
- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę.

Ad. 9. 3. Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Gminy Miejskiej Ciechocinek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art.3. ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 2018 r.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna zapoznała się z tym sprawozdaniem.
- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.
- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrawiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się ze sprawozdaniem.
- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.
- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę.

(Ok. godz. 13.37 na salę obrad wrócił r. W. Skotnicki)

Ad. 9. 4. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2018 rok

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna zapoznała się ze sprawozdaniem.

- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.

- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się ze sprawozdaniem.

- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.

- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę.

Ad. 9. 5. Analiza przebiegu robót publicznych w 2018 roku.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna zapoznała się z analizą przebiegu robót publicznych w 2018 r.

- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej zapoznała się z analizą przebiegu robót publicznych w 2018 r.

- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się z analizą.

- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta zapoznała się z powyższą analizą.

- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się z powyższą analizą.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z radnych chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę.

Ad. 9. 6. Analiza przebiegu robót inwestycyjnych w 2018 roku.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna zapoznała się z powyższą analizą.

- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej zapoznała się z analizą przebiegu robót inwestycyjnych w 2018 roku.

- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się z analizą przebiegu robót inwestycyjnych w 2018 roku.

- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta zapoznała się z powyższą analizą.

- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się z powyższą analizą.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę.

Ad. 9. 7. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego.

- *p. Przewodniczący* – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- *r. T. Barczak* – Komisja Rewizyjna zapoznała się ze sprawozdaniem z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli.
- *r. K. Lipiński* – Komisja Finansowo-Budżetowa, Planowania i Współpracy Gospodarczej zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.
- *r. J. Kędzierska* – Komisja Uzdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się ze sprawozdaniem.
- *r. D. Szadłowski* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.
- *r. S. Sobieraj* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.
- *p. Przewodniczący* – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę.

Ad. 10. Wolne wnioski, oświadczenia i komunikaty.

- *p. Przewodniczący* – Kto chciałby zabrać głos w tym punkcie.
- *r. W. Skotnicki* – W pierwszej kolejności chciałbym zwrócić się do mieszkańców Ciechocinka, którzy nas oglądają i tych wszystkich, którzy są w szczególności zainteresowani dzisiejszymi wydarzeniami w Ciechocinku, korzystając z okazji przekazu medialnego, który jest przekazywany drogą internetową, nie tylko na cały kraj, ale na tych wszystkich, którzy chcą nas dzisiaj w sposób szczególny oglądać, chciałem zaprosić zainteresowane osoby na dzień 2 kwietnia na godz. 14.00 do tej sali, w której wyrażono zgodę na przedstawienie przeze mnie prezentacji multimedialnej, w której będę się starał wykazać korzyści, jakie potencjalnie dla miasta Ciechocinka będzie miała siostrzana współpraca pomiędzy japońskim miastem Shiogama i miastem Ciechocinek. Dołożę wszelkich starań, żeby zainteresować tym problemem tych wszystkich decydentów, do których będę w stanie, będę miał możliwość, dotrzeć. Chciałem zwrócić uwagę na interesującą kwestię. Nie jest to jakaś prywatna inicjatywa, jakiegoś burmistrza w północnej części wyspy Honsiu, na północ od Tokio, tylko na tę chwilę sprawa nabiera wymiaru natury dyplomatycznej, ponieważ na odpowiedź strony polskiej, niezobowiązującą na tę chwilę, bo nikt nam nie każe natychmiast wsiadać w samolot, w pociąg lub w cokolwiek, inny środek lokomocji i natychmiast do tej Japonii, do tego Tokio jechać. Napisać niezobowiązujący list intencyjny w języku polskim. Mnie poproszono, żebym pomógł przy redagowaniu tego niezobowiązującego listu intencyjnego, który automatycznie zostanie przetłumaczony bezpłatnie na język japoński przez studentów wydziału japonistyki UMK i skierowany bezpośrednio na ręce burmistrza miasta Shiogama. Szczególnego wymiaru, aspektu nabiera fakt, że na ten niezobowiązujący list intencyjny czeka, oprócz burmistrza Shiogamy, miasta Shiogama, oprócz radnych rady miasta Shiogama, czeka również ambasador Polski w Tokio, czeka pani dyrektor Instytutu Polskiego p. Maria Żurawska, która nota bene była moim honorable corespondant, dzięki której tę informację otrzymałem i poprzez którą miałem przyjemność wtórnie poznać p. doktora Afelta, który też jest inicjatorem tego przedsięwzięcia. Czekają również na tę odpowiedź rektor uniwersytetu, rektor uniwersytetu w pobliżu Shiogamy. Dlatego też korzystając z okazji, z tego przekazu internetowego, gorąco zapraszam wszystkich zainteresowanych na dzień 2 kwietnia, to jest wtorek, do tej sali na godz. 14.00, celem zapoznania się z tą prezentacją. Ma to skutkować tym, że Rada Miasta ma podjąć decyzję, ma głosować w sprawie, czy miasto Ciechocinek będzie przystępowało do tej współpracy

siostrzanej, która ma wymiar dyplomatyczny, ponieważ w założeniach miano to połączyć z obchodami 100-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych, czyli szczebel dyplomatyczny tej sprawy, a nie tam jakiegoś, czyjeś widzimisię, nawiązania stosunków dyplomatycznych, pomiędzy cesarstwem Japonii, a Rządem II RP, które to wydarzenie miało miejsce 6 marca 1919 r. Jesteśmy spóźnieni o ponad miesiąc, bo liczyłem na to, że na 6 marca będzie taka albo inna decyzja radnych Rady Miasta. No, niestety, ja też się musiałem do tej prezentacji przygotować, bo nie ukrywam, dla mnie temat Japonii to była terra incognita, to jest temat kompletnie mi nieznan. Dzięki tej wiedzy, którą posiadałem, jestem w stanie Państwu dopiero teraz to zaprezentować. Jeszcze raz gorąco zapraszam, informuję mieszkańców Ciechocinka o fakcie, że jest takie miasto w Japonii, które jest zainteresowane współpracą z miastem Ciechocinkiem, bez względu na to, jakie tu będą decyzje dotyczące zmian zagospodarowania przestrzennego, czy ten Grzybek będzie dofinansowany, czy on zacznie już funkcjonować od tego sezonu, czy jeszcze musimy poczekać ze dwa lub trzy sezony, zanim odpowiednie środki finansowe się znajdą. To jest jedna sprawa. Jeszcze raz bardzo serdecznie, gorąco zapraszam, informuję mieszkańców Ciechocinka.

Druga kwestia, mianowicie z ogromnym ubolewaniem przyjąłem fakt, że w tym roku władze miasta Ciechocinka nie włączyły się w obchody kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego, zważywszy na fakt, że w Ciechocinku mamy piękny pomnik Romualda Traugutta, który aż się prosi, żeby tego typu uroczystości cyklicznie były w naszym mieście organizowane. Chciałbym wskazać na ten istotny szczegół, że powstańcy styczniowi dwukrotnie nawiedzili Ciechocinek w kwietniu i potem w czerwcu, były to oddziały pułkownika Raczkowskiego, które zajęły warzelnię soli, która w tym czasie była własnością Skarbu Państwa i zarekwirowały tam, na tej warzelni soli, dwukrotnie, ogromną sumę pieniędzy na potrzeby Powstania Styczniowego. Tych pieniędzy władze rosyjskie nigdy nie odzyskały i w efekcie końcowym prowadzonego śledztwa, w 1868 r. ostatecznie zamknięto sprawę dochodzeniową w sprawie tych pieniędzy, które wpadły w ręce powstańców styczniowych, dwukrotnie, w kwietniu i w czerwcu. Mnie się marzy zorganizowanie rekonstrukcji historycznej, także z udziałem harcerzy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, która by taką inscenizację historyczną, pokazującą piękne wydarzenie, związane z historią tego miasta i właśnie z Powstaniem Styczniowym, ja bym chciał, żeby władze miasta bardziej czciły rocznice wybuchu Powstania Styczniowego, aniżeli składanie, fakt, że na szczęście, na całe szczęście od tego już ktoś odszedł, tutaj też już chylę czoła w kierunku Pana Burmistrza, bo nie są składane kwiaty, które w jakiś sposób sankcjonują kolejną okupację sowiecką w naszym kraju w 1945 r.

Sprawa ostatnia, mianowicie z ogromnym ubolewaniem przyjąłem fakt, że w budżecie miasta Ciechocinka nie są zabezpieczone pieniądze na obchody 100-lecia przyznania Ciechocinkowi praw miejskich przez władze niepodległej RP. Fakt, że odradzająca się RP w 1918 r. miała mieć zupełnie inny kształt. Proszę pamiętać, w sposób prawny, legalny funkcjonowała Rada Regencyjna, która potem przyjęła pełną samodzielność polityczną. Skoro w przymiotniku była to Rada Regencyjna, w przymiotniku to zakładało powstanie Królestwa Polskiego. Takie były założenia ideowe. Polska się miała odrodzić, jako królestwo. Niestety zawirowania historyczne spowodowały, że, niestety, to poszło w zupełnie innym kierunku. Myślę, że kiedyś, ponieważ jestem monarchistą, obserwując to, co się dzieje, jestem naprawdę przeciwnikiem demokracji. Sam doświadczam tego faktu, uczestniczę w tym procesie. Coraz bardziej przekonuję się do monarchizmu i w związku z tym uważam, że warto uczcić i zorganizować w Ciechocinku obchody 100-lecia nadania Ciechocinkowi praw miejskich przez władze niepodległej RP. Ja rozumiem, że tego typu obchody były organizowane parę lat temu, ale to było usankcjonowane decyzją państw zaborczych. Uważam, że decyzja państw zaborczych i organizowanie obchodów kilka lat temu, nie jest tym argumentem przekonywującym, dla którego tego typu obchody nie powinny być organizowane w tym

roku. Używając znowu kolokwializmu, idąc na skróty myślowe, skoro może to organizować Aleksandrów Kujawski, dlaczego tego nie może organizować uzdrowisko Ciechocinek.

- **p. Burmistrz** – Chciałbym się odnieść do pierwszej ze spraw, poruszonej przez p. radnego Skotnickiego, mianowicie woli podjęcia współpracy z japońskim miastem Shiogama. Słuchając wypowiedzi Pana radnego ma się takie wrażenie, że japończycy wystąpili do nas z propozycją współpracy, że włączony w to został ambasador, dyrektor Instytutu Kultury, rektorzy uczelni, a tak naprawdę cała geneza zaistnienia tego pomysłu zrodziła się w głowie wywołanego tutaj przez p. radnego Skotnickiego, Pana dra Afelta, który został delegowany do Japonii w ramach współpracy wyższych uczelni i przebywał tam czas jakiś. Doszedł do wniosku, że skoro japończycy w ramach obchodów jakiegoś swojego święta pozyskują sól z wody morskiej, to byłoby dobrze, żeby Ciechocinek podpisał umowę partnerską, nawiązał współpracę z takim japońskim miastem. Ja panu doktorowi, który był tu w Ciechocinku, przysłał mi prezentację, powiedziałem, że szans na to, żeby mały Ciechocinek podejmował wyzwanie, jakim byłaby współpraca z jednym z japońskich miast, dużych ośrodków akademickich, traktuję to, jako nieporozumienie. Zapytałem, dlaczego na przykład nie zaproponuje miastu Gdańsk, gdzie jest zawodowo związany z ośrodkiem akademickim, takiej współpracy. Moje zapytanie pozostało bez odpowiedzi. Dzisiaj próba stworzenia takiego obrazu, bo Pan tutaj zaczął wymieniać bardzo ważne postaci, które rzekomo są zainteresowane podjęciem współpracy z Ciechocinkiem, ja publicznie, także do tych osób, które przyjęły, bądź jeszcze nie przyjęły zaproszenia p. radnego Skotnickiego, chciałbym powiedzieć, że do Ciechocinka nie wpłynęła żadna propozycja, ani ze strony japońskiej, ani ze strony ambasady polskiej, ani ze strony którejkolwiek z wyższych uczelni. Wydaje mi się, że w jakiś nieznanymi mi sposób stworzył Pan tutaj takie wrażenie, że Ciechocinek jest miastem wybranym, o które japończycy bardzo zabiegają. Nikt nie wykonał żadnego ruchu, nie ma żadnego oficjalnego, najmniejszego śladu, poza wizytą p. dra Afelta, który po wizycie w Japonii pojawił się w Ciechocinku i przedłożył mi taką propozycję. Natomiast mam nadzieję, że jest Pan osobą, która doskonale zapamiętała informację, którą przekazywałem Państwu, że, już pomijam kwestie związane z wielkością ośrodków, bo zazwyczaj nawiązuje się umowy partnerskie z miejscowościami o podobnym charakterze, o zbliżonej wielkości, zbliżonej liczbie mieszkańców. Tutaj mamy do czynienia z ogromnym ośrodkiem akademickim, miastem, które solankę, bo to miała być ta nić, która powinna nas związać, to jest tradycja pozyskiwania symbolicznych ilości soli z wody morskiej i raptem, gdzieś tam, czyjś pomysł ma zaskutkować tym, że Ciechocinek będzie podejmował decyzję o podpisaniu umowy partnerskiej. Ja wówczas powiedziałem Państwu, że na wycieczkę do Japonii można sobie polecieć, ale za własne pieniądze. Nie wolno nam wydawać ogromnych pieniędzy, nawet zadałem sobie tyle trudu, że podałem Panu i niektórym z pośród Państwa, ceny biletów, hoteli, ile by to kosztowało, bo ze strony japońskiej, o czym mnie poinformował p. dr Afelt, oczywiście w stosownym momencie mogłoby wpłynąć zaproszenie do przyjazdu, ale jak mam być szczery, zaryzykuję stwierdzenie, że pewnie $\frac{3}{4}$ spośród Państwa w ogóle nie słyszało o istnieniu miasta Shiogama. Raptem okazuje się, że my mamy wystąpić z inicjatywą podpisania. Pan mówi, że to niczym nie skutkuje, Burmistrz wysłała zaproszenie z propozycją nawiązania umowy partnerskiej, ale to niczym nie skutkuje. Pan sobie potrafi wyobrazić, że Burmistrz miasta podpisuje się pod taką propozycją, a potem mówi: nie, nie, my nie chcemy takiej współpracy, nas po prostu nie stać na to, żeby za publiczne pieniądze latać do Japonii. Zadałem p. doktorowi Afektowi pytanie, czy jest chociaż jedno miasto w Polsce, duże ośrodki, ośrodki, które być może mają powiązania gospodarcze, naukowe z japończykami, czy jest jakieś miasto, które podpisało taką umowę siostrzaną? Odpowiedź była: nie. Doceniam Pańskie zaangażowanie w tym temacie, natomiast moje stanowisko jest niezmiennie: mierzmy siły na zamiary. Ten dziennikarz, którego Pan sprowokował w dniu wczorajszym do rozmowy o wątku japońskim, oczywiście natychmiast oczami wyobraźni

i w swej wypowiedzi, zaczął sobie wyobrażać, że zjadą tu tabuny Japończyków, zostawiają wielkie pieniądze. Trochę realizmu. Pan jest osobą, która, jak sądzę, stąpa po twardym gruncie i jestem zdumiony, że z taką nieprawdopodobną konsekwencją chce Pan udowodnić, że to jest dobry pomysł. Myślę, że miasta Ciechocinka nie stać na podejmowanie takich decyzji, aby nawiązywać kontakty z miastami odległymi od nas o dziesiątki tysięcy kilometrów i ta współpraca, gdyby w ogóle miała nastąpić, miałyby wymiar wyłącznie symboliczny i fikcyjny. Bo nie na tym polega podpisanie umowy partnerskiej, żeby delegacja: burmistrz, przewodniczący rady i ktoś jeszcze poleciał tam, a strona japońska pojawiła się w Polsce. Polega to na tym, żeby włączyć do takiej współpracy mieszkańców, młodzież, sportowców, to wtedy ma sens. Nas nie będzie stać na to, żeby wysyłać grupy do Japonii, a na wycieczki chętnie polecę, ale za swoje pieniądze.

- **r. W. Zieliński** – Mam taką miłą informację, jestem zobowiązany wobec Pana, który był u Pana Burmistrza, przyszedł do mnie, Pana Bogumiła Korzeniewskiego, podróżnika, regionalisty, przewodnika i fotografa, od nas z Ciechocinka. Autor szeregu publikacji dotyczących tężni, problematyki uzdrowiskowej, krajoznawstwa, współautor monografii Ciechocinek, dzieje uzdrowiska. On podjął się wydania książki pt. „Tężniowa mapa Polski”. Szuka pieniędzy na to i prosił mnie, żebym Państwa zainteresował, może ktoś będzie w jakimś stanie mu pomóc. Jest to książka, w której będą rozdziały o tężniach ogólnie, w ujęciu historycznym: warzelnictwo solne, tężnie ciechocińskie historia i opis, walory zdrowotne tężni, prezentacja fotograficzna tężni w Polsce. 75% tej publikacji będzie dotyczyło tężni ciechocińskich. Ja bym bardzo Państwa prosił, że jeżeli ktoś z Państwa by miał jakieś ścieżki, które mogłyby wspomóc to wydawnictwo, bo im więcej było chętnych, żeby taką książkę chcieć mieć i rozprawdzać, albo chcieć mieć, to ta książka lepiej się wyda. Na dzień dzisiejszy cena, która jest proponowana to jest 38,00 zł netto. Ja chętnie podam namiary na p. Korzeniewskiego i jeżeli ktoś miałby ochotę i mógłby mu pomóc, a jest to nasz mieszkaniec, zresztą radny I kadencji, człowiek, który kocha Ciechocinek. Warto mu pomóc, zachęcam.

- **p. Burmistrz** – Chciałbym bardzo szybko poruszyć kilka kwestii. Pierwsza, chciałbym się odnieść do wypowiedzi tajemniczego gościa, Pana, który dzisiaj jest uczestnikiem naszej sesji. Szanowny Panie, w swojej wypowiedzi użył Pan takiego stwierdzenia: moi rodzice tutaj przyjeżdżali, chcę wiedzieć, kto będzie inwestorem na terenach okołotężniowych. My nie wiemy, kto jest inwestorem. Tam są właściciele terenów i oni zdecydują, czy sami będą coś realizowali, czy sprzedadzą te grunty, ale na pewno fakt, że Pańscy rodzice tu przyjeżdżali, nie uprawnia nas do tego, żeby sięgać tak daleko, żeby wypytywać właścicieli, kto będzie inwestorem. Powstanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego właściwie jest furtką, która pozwala na rozpoczęcie jakichkolwiek działań w takim obszarze, ponieważ zgodnie z ustawą uzdrowiskową, w przypadku braku takiej uchwały planistycznej, nie można tam było zrobić zupełnie nic. Użył Pan również takiego niefortunnego stwierdzenia, najlepiej tężnie zamknąć. Chciałbym Pana poinformować, że miasto nie będąc właścicielem tego ciągu technologicznego, o którym Pan dzisiaj tutaj usłyszał kilka wypowiedzi, nie mogło podejmować jakichkolwiek działań związanych z funkcjonowaniem tężni. Natomiast jestem absolutnie przekonany, że także nie było celem właściciela, czyli PUC, podejmowanie działań, które miałyby zmierzać do unieruchomienia, a w konsekwencji unicestwienia tych tężni. To niefortunne stwierdzenia. Ja w takich kategoriach to odebrałem. To przywoływanie budowy pałacu, gdzieś w Puszczy Noteckiej, to właśnie podjęcie uchwały planistycznej sprawia, że określone zostało bardzo restrykcyjnie, co tam będzie mogło powstać, a czego nie będzie można zrobić. Zapewniam Pana, że nawet gdyby ktoś chciał dwa pałace postawić, to nie będzie to możliwe. Cała procedura planistyczna, bo tutaj padło takie stwierdzenie również, choć nie jestem pewien, czy z Pana usta, czy z ust któregoś z Państwa radnych, że wyłożenie planu to zbyt krótki czas - trwa to około miesiąca - żeby można się było z zapisami

projekt planu zapoznać, a potem wnieść jakieś swoje uwagi. Poza tym miesiącem wyłożenia jest jeszcze okres 14 dni roboczych, kiedy można składać uwagi, zastrzeżenia, protesty. Dopiero po takim okresie, de facto jest to znacznie ponad 1,5 miesiąca, zwoływana jest rozprawa administracyjna, podczas której urbanisci odnoszą się do ewentualnych uwag, propozycji, zastrzeżeń. Zainteresowanie ze strony mieszkańców, właścicieli tych obszarów, było takie, że oni pojawili się na tym spotkaniu. Z tego, co wiem, był tylko jeden z przedstawicieli Rady Miejskiej Ciechocinka, ale też i Państwo nie mieli takiego obowiązku, ponieważ każdy ma świadomość tego, że w stosownym momencie otrzyma taki projekt uchwały i będzie się z nim mógł bardzo dokładnie zapoznać. Procedowanie na sesji poprzedzone jest spotkaniem z urbanistą, które to spotkanie miało miejsce, trwało pewnie około 2 godziny. Urbanistka odpowiadała na każde pytanie. Przykro mi, bo sam Pan powiedział, że nie bardzo Pan zna realia ciechocińskie, nie bardzo Pan wie, jak to wszystko tutaj wygląda, że jednak skoro Pan chciał wypowiedzieć się w tym temacie, bo każdy może to zrobić, sesje posiedzenia komisji są otwarte, ale że nie zadał Pan sobie trochę trudu, żeby przyjechać wcześniej, posłuchać drugiej strony, a bazował Pan tylko na szczątkowych informacjach przekazanych przez p. radnego Skotnickiego. Źle to jest, bo jeśli nawet powoływał się Pan na ten przekaz na facebooku, to chcę Panu powiedzieć, że ten prowadzący program swoimi wypowiedziami, dla kogoś, kto ma odrobinę rozeznania, to on się po prostu ośmiesza. Te jego pytania były kompromitujące. Ja, szanując Pana radnego Skotnickiego, chciałbym zaapelować, żeby Pan w przyszłości, podejmując taką krucjatę, jednak przygotował swoich rozmówców do tego, żeby zapoznali się z materiałem, w której podejmują się prowadzenia programu telewizyjnego, czy nawet tak jak Pan. Mam dla Pana ogrom szacunku, ale w każdym fragmencie wypowiedzi widać było to, o czym Pan powiedział, że Pan nie zna realiów Ciechocinka. Tak że, proszę mi wybaczyć, ale musiałem to powiedzieć, bo źle się dzieje, jeśli ktoś, sam Pan to stwierdził, nie zna realiów Ciechocinka, a mimo wszystko próbuje udowodnić, że Rada Miejska Ciechocinka, ludzie, którzy mieszkają tutaj od kilkudziesięciu lat, ludzie, którzy są z tym środowiskiem związani, nie mają racji. Nie miał Pan takiego moralnego prawa, żeby tak postawić sprawę. To jest jedna kwestia, dotycząca dzisiejszej sesji.

Druga sprawa, chciałbym Państwa poinformować, że Stowarzyszenie Zdrowych Miast Polskich uhonorowało miasto Ciechocinek bardzo sympatyczną statuetką i prosiłbym naszą delegatkę, aby była uprzejma i przekazała na ręce Pana Przewodniczącego. To Państwo delegowaliście Panią radną Jolantę Kędzierską do prac w Stowarzyszeniu Zdrowych Miast. (Nastąpiło przekazanie statuetki przez Panią J. Kędzierską Panu Przewodniczącemu RM).

- **r. J. Kędzierska** – Do Stowarzyszenia tego należy kilkadziesiąt miast polskich. Rola Ciechocinka jest bardzo istotna, ponieważ Ciechocinek znalazł się w wąskim gronie założycieli i w związku z powyższym otrzymał tę statuetkę z jednej strony jako założyciel, a z drugiej strony, jako podmiot bardzo aktywnie uczestniczący w działalności w Światowej Organizacji Zdrowia, oddział polski. W dowód uznania osoby p. dr Kowackiej, bardzo pozytywna ocena Ciechocinka spowodowała to, że uznano, iż wskazane byłoby, żeby przewodniczącym Komisji Rewizyjnej tego światowego oddziału polskiego, żeby została wybrana. Zostałam Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej tego Stowarzyszenia. Systematycznie każdego roku są do wykorzystania granty. Będziemy propagować możliwość uzyskania tych grantów przez różne ciechocińskie podmioty, które wykażą swój zakres działania związany z poprawą zdrowia społeczeństwa.

- **p. Burmistrz** – Skoro mówimy o działaniach na niwie związków, stowarzyszeń, to chciałbym Państwa poinformować, że w dniu 18 marca w Muszynie odbyło się Walne Zebranie członków Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP. Podczas tego posiedzenia dokonano oceny dotychczasowej działalności Zarządu SGURP za lata 2015-2018. Wybrano nowe władze. Prezesem Zarządu SGURP został ponownie dr Jan Golba, Burmistrz Muszyny

i nasz dotychczasowy Prezes i tak naprawdę współzałożyciel SGURP. W skład Zarządu na 5-letnią kadencję zostali wybrani: Jerzy Łuźniak – Prezydent Jeleniej Góry (Jelenia Góra nie jest uzdrowiskiem, ale Cieplice położone obok Jeleniej Góry są uzdrowiskiem), Wojciech Farbaniec – Burmistrz Rymanowa, Aleksandra Gosk – przedstawicielka Prezydenta Sopotu i moja skromna osoba. Jan Golba został Prezesem, Wiceprezesem został wspomniany Prezydent Jeleniej Góry Jerzy Łuźniak i Leszek Dzierżewicz.

- **p. Przewodniczący** – Gratuluję. Bardzo proszę o zabranie głosu p. Janusza.

- **p. Jerzy W.** – Mam nadzieję, że jestem osobą w miarę rozpoznawalną dla wszystkich uczestników, a dla tych, którzy mnie nie poznają, to jestem pomysłodawcą, organizatorem Półmaratonu Uzdrowisko Ciechocinek oraz wielu różnych imprez portowych w zakresie działalności społecznej. Robię to społecznie, dlatego, że jestem społecznikiem. Państwo jesteście współorganizatorem Półmaratonu, w związku z powyższym w rozmowie z szefem Komisji Sportu ustaliliśmy, daję to Państwu pod rozwagę, że miasto, jako współorganizator dobrze by było, gdyby udział miasta dotyczył medali, które potem wręczamy wszystkim kończącym Półmaraton. Przypominam, że te medale są zamawiane w jednej z firm, zajmujących się produkcją tego typu akcesoriów i wyposażenia imprez sportowych i są one w wersji unikatowej robione na nasze zamówienie, według naszego projektu, mają formę tężni, czyli promują miasto, zawierają wszystkie elementy związane z miastem. Ale mają dwie strony, w związku z tym będziemy z Panem Burmistrzem konsultować sprawę, co ma się znaleźć na tej drugiej stronie medalu. Wiadomo, że intencją wręczania nagród, pamiątek, czy medali jest zawsze promowanie miasta. Zresztą tak samo, jak organizacja całej imprezy, ma na celu zapromowanie naszego miasta i regionu, w szczególności miasta. Taka jest intencja organizacji tego typu imprez sportowych. One są z natury rzeczy deficytowe, dlatego, że tzw. opłata startowa od wszystkich zawodników, a mamy ich co roku około 700, nigdy nie pokrywa kosztów przeprowadzenia takiej imprezy, w związku z tym zawsze musimy troszkę pieniędzy dokładać. Zresztą miasto ma udział co roku w przeprowadzeniu tej imprezy sportowej i w tym roku 1 września przeprowadzamy kolejny VIII Półmaraton Uzdrowisko Ciechocinek. Zastanawiamy się również nad taką opcją, ponieważ jest to 1 września i bardzo okrągła rocznika tegoż 1 września, w związku z tym, być może zawrzemy tam jakieś tego typu elementy, a udział miasta widzę i przedkładam Państwu pod rozwagę, właśnie w formie zasponsorowania, czy zakupienia medali dla zawodników. Dziękuję bardzo.

- **p. Przewodniczący** – Chciałbym przekazać Państwu album okolicznościowy od p. prof. Zygmunta Wiatrowskiego, który w ubr. ukończył 90 lat i dużo osób również radnych, brało udział w spotkaniu. Tu jest mnóstwo zdjęć, Pan prof. przekazał to dla Rady Miejskiej. Album jest to wglądu w Biurze Rady.

- **p. W. Taranowska** – Zostałam zobowiązana do przekazania informacji, ponieważ tu padały różne kwoty dotyczące remontu naszego zabytku, Pomnika Historii. Więc utrzymanie Pomnika Historii kosztuje rocznie 1 mln zł PUC, remont, który teraz potrzebny by był do zrobienia 30 mln. Większość pieniędzy będzie z puli Marszałka Województwa i jeszcze raz dziękuję, że Państwo przyłożą się do tego. Ale ja chciałam, o czym innym. Ponieważ na poprzedniej sesji Rady usłyszałam, że moja Rada będzie zajmowała się tylko działaniami kulturalno-oświatowymi, jeden z radnych powiedział, to chciałam Państwa uprzedzić, że niekoniecznie. Na ostatnim posiedzeniu naszej Rady dyskutowaliśmy o naszej kadencji i co chcielibyśmy zrobić dla naszych mieszkańców Ciechocinka, seniorów. Rozmawialiśmy o bezpłatnych szczepieniach, o autobusach komunikacji miejskiej i przywróceniu komunikacji do Aleksandra Kujawskiego, o psychologu dla seniora, o taksówce dla seniora, o złotej rączce dla seniora, o wolontariacie i różnej pomocy, o bezpłatnych usługach kosmetyczno-fryzjerskich lub za symboliczną opłatą, świadomy bezpieczny senior, czyli wykłady, konferencje, ale również zwracaliśmy uwagę na potrzebę miejskiej karty seniora. Tutaj dygresja, bo mam zabezpieczenie Pana Burmistrza, że jednak przystąpimy, jako

Ciechocinek do Krajowej Kart Seniora. Bardzo Panu dziękuję za to. Darmowy transport dla seniorów podczas np. Wszystkich Świętych, przegląd posesji w sprawie odpadów, zakaz jazdy, szczególnie nocą, motorów, zgłaszają się do nas osoby, które mówią, że bardzo uciążliwe jest jechanie nocą tymi motorami głośnymi przez ul. Zdrojową, przez samo centrum, że to zakłóca bardzo spokój. To jest kwestia przedyskutowania tych wszystkich problemów. Mamy na to czas. Realizacja tych naszych pomysłów, które będą się ciągle rodziły, chcemy je wykonywać za pośrednictwem organizacji pozarządowych, które są w Ciechocinku. Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy ciałem opiniodawczo-doradczym dla Wysokiej Rady, ale również do Państwa radnych będziemy kierować poszczególne wnioski. Będziemy robić bardzo wiele działań przy współpracy organizacji pozarządowych. Na następnej naszej sesji będą podjęte trzy ważne uchwały, które prześlemy do Państwa realizacji. Dotyczy to monitoringu ul. Piekarskiej w kierunku Broniewskiego, żeby ten nasz śmietnik był wzięty kamerą, ponieważ tamta, która jest daleko, nie bardzo dociera do tego śmietnika. Zwiększenie ilości koszy na śmieci. Przychodzą do nas informacje, że jest za mało koszy na śmieci. Ponadto uchwała dotycząca przywrócenia stacjonowania karetki pogotowia, to dla nas jest priorytet. Ponieważ poprzedni radni Rady Seniorów zwrócili uwagę, że miasto partycypowało w zakupie tej karetki, więc tutaj będziemy naciskać i rozmawiać z wszystkimi możliwymi decydentami, którzy chcieliby nam z powrotem przywrócić karetkę, żeby ona stacjonowała w Ciechocinku. Tak że trzy uchwały na następnej sesji podejmujemy, żeby przekazać je Państwu. Uprzedzam, że będziemy mieli konferencję z organizacjami pozarządowymi, Państwa wszystkich również zaprosimy, żeby porozmawiać o potrzebach dla Ciechocinka. Mam nadzieję, że Państwo wspomócie nas w tych działaniach. Chciałam bardzo serdecznie podziękować radnemu Barczakowi. Mamy 18 maja Ciechociński Dzień Seniora, który będzie trwał cały dzień. Wszyscy Państwo dostaniecie zaproszenie. Ale żeby go przygotować, to włączyliśmy w te nasze obchody naszych lokalnych przedsiębiorców, powiatowych, wszystkie instytucje, które są na terenie Ciechocinka i pozyskujemy środki na to, sponsoring. Dziękujemy Państwu za ten podarunek, który od Państwa dostaliśmy. Musimy się ograniczyć do dwóch świąt. Pan Barczak pomógł nam zrobić przepiękne zaproszenie i plakat, wizualnie. Darku, bardzo Ci dziękujemy, młoda osoba, a działająca na rzecz seniorów i zrobił to non profit. Dziękuję bardzo za poparcie nas, za wspieranie nas. Uprzedzam, że te trzy uchwały po naszej sesji 15 kwietnia wpłyną do Państwa, do wysokiej Rady. Dziękuję serdecznie.

- **Gość** – Chciałem przede wszystkim serdecznie Państwu podziękować za to, że mogłem uczestniczyć dzisiaj wśród Państwa, za udzielenie mi głosu. Faktycznie, realiów Ciechocinka nie znam. Natomiast, Panie Burmistrzu, chodzi mi jeszcze o coś takiego w mojej wypowiedzi i do tego w zasadzie zmierzałem, że wszystkie przeważnie inwestycje mają jeden wspólny mianownik, że najlepiej na tych inwestycjach wychodzi inwestor, a najgorzej zawsze wychodzą Ci, którzy w okolicy tej inwestycji mieszkają. I to nie dotyczy tylko Ciechocinka, to dotyczy różnych innych miast. Ja zaznaczałem wielokrotnie, że to nie jest tylko przyzwanie się do Ciechocinka. Przypomnę tylko Panu, być może Pan na pewno dobrze pamięta, jak Toyota zabiegała, tak a propos Japończyków, temat Japonii nie jest mi zupełnie obcy i troszeczkę Japonię znam blisko, więc coś powiem. Akurat Toyota zabiegała kiedyś o produkcję w naszym kraju. Takich mamy po dziś dzień ministrów i poszczególnych prezydentów, jakich mamy, że, niestety, FSO stoi, tak jak stoi. Ja nie chciałbym, żeby Ciechocinek tak stał tężniami, jak stoi na dzień dzisiejszy. Ja powiedziałem to, jak gdyby w przenośni. Moim pragnieniem jest, aby tutaj wiele pokoleń żyło z tych tężni, żeby każdemu Ciechocinek kojarzył się z tężniami, sprawnie działającymi, żeby ludzie przyjeżdżali, żeby się leczyli, żeby był relaks, żeby wszyscy mieli z tego jakieś korzyści, bo nie po to się inwestuje, żeby korzyści nie mieć. Gdyby to byli inwestorzy, którzy również być może dołożą się do tych tężni i one będą faktycznie przynosić zysk dla mieszkańców, dla społeczeństwa

i w końcu może być, jakieś jeszcze grosze komuś wpadną do kieszeni, to chwała im za to. Ja powiedziałem, że mam nadzieję, że łożnie będą stały potęgą, zostaną odrestaurowane i będą działać, w pobliżu zaś nie powstanie żadna szpetna inwestycja. To jest moim marzeniem, żeby tam naprawdę nic nie powstało. Panie Burmistrzu, wszystkie kwestie, które poruszałem w swojej wypowiedzi, opierałem tylko i wyłącznie o własne doświadczenie. Zarówno oczyszczalnia w Warszawie „Czajka”, po sąsiedzku, miałem cuda. Gdybym Panu, to nie jest czas na dzisiejszą dyskusję, umowa była tak skonstruowana, była tak wyśmienita, tak wspaniała, że mieszkamy 200 m, tylko tyle, że przez drogę, z oczyszczalnią wyposażoną w infrastrukturę. Około 30 mieszkańców tam mieszka, ma własne domy i nikt nie ma wodociągu, a zapewniano nam na milion procent, że wodociągi będą. To jest standard inwestorów, w zależności od tego, jakiego inwestora się ściąga. Więc to, jak gdyby ostrzeżenie, to nie jest to, że nie inwestujcie, tylko, żeby ten inwestor nie oszukał zwykłych ludzi. Ludzie mają mieć zyski. Ja całkowicie popieram Panią, która występuje o dotacje, o to, żeby to działało i nie tylko chyba ta Pani, ale wszyscy inni. Mam serdeczną prośbę. Myślę, że ja tutaj jestem pierwszy raz u Państwa, być może nie ostatni, natomiast uczestniczę w różnych historiach w sejmie i w senacie, więc rzadko się zdarza, żeby mi ktoś głos odbierał. Jeżeli ktoś mi głos odbiera, ja przemawiam do skutku i wtedy przy wyłączonym mikrofonie, ktoś niestety rezygnuje i zostaje mi ten głos do końca udzielony. Moim pragnieniem, jako nie mieszkańca Ciechocinka, jest to, żebyście wszyscy, tak jak tu chyba jeden z radnych powiedział, proszę udzielić ludziom głosu do końca. Niech powie. To jest nasze zbójeckie prawo, że możemy z Państwem dyskutować, a Wy macie nas wysłuchiwać. Proszę Państwa, jesteście naszymi przedstawicielami i to wszystko ma być dla nas. Nie dla Was, Państwa rządzących tylko, tylko dla wszystkich obywateli. Jeszcze jedna kwestia, Pan Burmistrz powiedział, że plan jest na tyle restrykcyjny, że nie ma możliwości, żeby powstało coś negatywnego lub coś zagrażającego. Panie Burmistrzu, ten plan w Puszczy Noteckiej też był restrykcyjny. Oczyszczalnia, MPWiK, Warszawa, restrykcyjny i teraz wycofują się z wielu rzeczy. Panie Burmistrzu, nie ma restrykcyjnych, nie ma 100-procentowych inwestycji, żeby Pan się podpisał. Bo gdyby to przyszło już, gdyby Pan odpowiadał własną głową, własną ręką, gdyby Pan się podpisał pod tym, jak inwestycja będzie wyglądać, czy będzie miała 16 m, to myślę, że by Pan nie podłożył własnej ręki, bo mógłby ją Pan stracić. Podejrzewam, że jeszcze kilka metrów byłaby wyższa ta inwestycja, bo to jest właśnie pazerność inwestorów. Oni muszą zarobić, oprócz tego, że oszukają tych, co są wokół, to jeszcze oszukają i Was. I doskonale zdajecie sobie z tego sprawę, że tak działa dzisiejszy świat. Niestety, tak jest. Nikt nie będzie tego kontrolował później, chodził z metrówką, ile to ma. Panie Burmistrzu, tak jest w Warszawie. Nie musimy szukać gdzieś daleko. Ja chciałbym i wszyscy mieszkańcy chcieliby, żeby było inaczej. Wierzę w to, że te łożnie będą działały. Jeszcze raz dziękuję za możliwość udzielenia mi głosu i że nie powstanie żadna szpetna inwestycja.

I jeszcze jedno, Pani mnie pytała, w jakiej komisji ja czasami należę. Wymienię Pani kilka: ochrona środowiska, komisja rolnictwa. Wie Pani, jak się skończyła ustawa o GMO. Jest zapis, że terytorium RP jest wolne od GMO, a dalsza ustawa jest dziurawa, jak szwajcarski ser, można wszystko robić, co chce, jak chce itd. Więc nie dyskutujemy na ten temat. Na temat rolnictwa moglibyśmy również rozmawiać, ale, Panie Burmistrzu, mam jeszcze taką prośbę, taką sugestię, prywatną, proszę nie krytykować osób, to, czego mnie wszyscy uczą, tylko krytykujemy opinie w zasadzie i przekazy. Proszę nie krytykować, odebrałem to, tak jak Pan odebrał moje niektóre spostrzeżenia, tak jak ja powiedziałem, że zamknąć łożnie. Absolutnie nie, broń Boże nie zamykać. Życzę im pełnej sprawności. Natomiast skrytykował Pan Pana Skotnickiego i Pana Maćka Maciaka. Chwała temu człowiekowi za to, że naświetla wiele, wiele rzeczy absurdalnych, że to idzie gdzieś w kanałach, bo oczywiście nasza publiczna telewizja, która i tak tylko sieje propagandę sukcesu, nigdy tego nie powie i o niczym nie wspomni, a my mówimy tylko prawdę, Panie Burmistrzu. Odnosimy się tylko do prawd.

Życzę Panu tylko udanych inwestycji, i mieszkańcom. Na pewno będę szczęśliwy, na pewno będę zadowolony, jeżeli takie będą powstawać. Natomiast jestem niezadowolony z inwestycji, które powstawały obok mnie. Pochwalę się jeszcze jedną rzeczą, tam, gdzie mieszkam, piętnaście lat teren stoi spokojnie, bo mieszkam w akwencie domów jednorodzinnych. Miały powstać bloki. Nie powstały. Dziękuję bardzo.

- **r. W. Skotnicki** – Ad vocem, chciałbym się mimo wszystko odnieść do Pana wypowiedzi. Wysłuchałem jej bardzo uważnie. Ja się może odniosę do jednej kwestii. Czuję się zaszczycony Pana słowami, nazwał mnie Pan rycerzem krzyżowym, jako człowieka, który inicjuje krucjaty. Poczytuję to sobie za wyjątkowy zaszczyt, natomiast w swojej skromności chciałem powiedzieć, że naprawdę mi bardzo daleko do rycerza Krzyżowego. Chciałbym być tym rycerzem krzyżowym, daleko mi naprawdę do tego i nie miałem zamiaru wywoływać jakiegokolwiek krucjaty. Moim celem było wyłącznie nagłośnienie informacji, żeby ten przekaz dotarł do szerszej grupy odbiorców, mając świadomość, że stacja CW 24TV Pana Macieja Maciaka, kandydata na prezydenta miasta Włocławka w ostatnich wyborach samorządowych, nie jest telewizją niszową. To nie jest telewizja niszowa, oglądają ją, wszystkie kanały telewizyjne, większość programów telewizyjnych, w zdecydowanej większości ludzie, którzy mają wpływ na podejmowanie różnych decyzji w naszym kraju. To był mój cel, to był mój przekaz, zarówno do mieszkańców Ciechocinka, żeby wiedzieli, jaką decyzję w kwestii zmian zagospodarowania przestrzennego, podejmie Rada Miasta. Chciałem o tym poinformować opinię publiczną w całym kraju. Bardzo dziękuję za to. Naprawdę, nie czuję się zaszczycony i wyróżniony byciem rycerzem krzyżowym, natomiast obrońcą grobu Chrystusa, jak najbardziej bym chciał. Dziękuję uprzejmie.

- **p. Burmistrz** – Ja już nie będę ad vocem do wypowiedzi Pana radnego Skotnickiego zabierał głosu, natomiast po zakończeniu dzisiejszej sesji chciałbym abyście Państwo byli uprzejmi, każdy żeby podszedł tutaj do stoliczka i otrzymacie Państwo z 2,5 miesięcznym wyprzedzeniem, bo materiał jest obszerny, sprawozdanie z realizacji budżetu za rok 2018. Życzę miłej lektury.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z Państwa radnych chciałby głos zabrać. Nie widzę.

Ad. 11. Zakończenie obrad VI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka VIII kadencji 2018-2023.

- **p. Przewodniczący** – Proszę wszystkich o powstanie. Zamykam obrady VI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka VIII kadencji w latach 2018-2023.

Czas trwania sesji: od godz. 10.00 do godz. 14.30.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała	Sekretarz obrad	Przewodniczący Rady Miejskiej
Katarzyna Turkiewicz	Kazimierz Lipiński	Jerzy Sobierajski